

## Obligacje zamienione na mieszkania

## Klucze dla szczęściarzy

W dniu szczęścia, uśmiechy na twarzach, radość i nadzieja lepsze jutro. Bardzo rzadko takie uczucia królują na sali sejmowej Urzędu Miejskiego w Turku. Powodem tego jest uroczyste przekazanie kluczy do nowych mieszkań komunalnych przy ulicy Powstańców Wielkopolskich najemcom — ludziom, którzy od co najmniej kilkunastu lat mieszkali gdzieś, kątem u rodziców, u wujków, przy pokalkach, zwykle bez ubikacji i ciepłej wody, mówiąc już o łazience czy centralnym ogrzewaniu.



... pewnością osiedle nie przypomina tego z serialu „Alternatywy 4”

## Na Kaliskiej

... czystość, która odbyła się w sobotę 31 stycznia, rozpoczął burmistrz Marek Marczewski. Opowiedział on, jak do budowy mieszkań. Poprzedni Zarząd Miasta, aby zdobyć pieniądze na budowę tych dwóch mieszkań, postanowił wyemitować obligacje miejskie. Przeciwników tego rozwiązania było wielu. Były głosy, że skończyłyby się rozdawnictwa mieszkań. Ci lu-

... dzie nie rozumieli, że wielu mieszkańców Turku nie stać na to, żeby zapłacić miliard za mieszkanie — mówił burmistrz.

Obligacje wyemitowane zostały na łączną kwotę 5.000.000 złotych. W 1997 roku wydana została pierwsza emisja na sumę 800.000 złotych, w 1998 roku na 2.400.000 złotych. W tym roku emisja obligacji przyniesie dochód w wysokości 1.800.000 złotych.

ciąg dalszy na str. 4

W miniony piątek, po dwudziestej pierwszej, kilka osób spośród dwudziestu siedmiu zażywających kąpeli w turkowskiej krytej pływalni zaczęło intensywnie kaszleć. Wśród nich był syn ratownika, który został zabrany przez pogotowie ratunkowe, a następnie hospitalizowany.

## Wypadek na basenie

Jak poinformował nas dyrektor OSiR Tadeusz Pakos, przyczyna niespodziewanego zdarzenia nie jest znana. Natychmiast sprowadzono specjalistów z firmy zaopatrzonej basen w środki chemiczne. Ich skrupulatne badania nie wykazały żadnego przekroczenia normy. Kierownik pływalni Piotr Zapalowski powiedział nam, że w powietrzu dało się wy-czuć jakiś dziwny zapach, który mógł być powodem kaszlu. Prawdopodobnie powodem zdarzenia było rozpylenie tajemniczej substancji. Podejrzewa się, że

zrobił to ktoś siedzący na widowni. W momencie oddawania tego numeru „Echa” do druku, na basenie niezależne badania wykonywał turkowski sanepid.

Pływalnia nie została zamknięta. Zarówno w sobotę jak i w następane dni korzystali z niej turkowie i żaden z nich nie odczuwał sensacji podobnej do osób pływających w piątek. Hospitalizowany chłopiec ju następnego dnia czuł się dobrze. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy w poniedziałek miał opuścić szpital.

(art)

## Sąd ogłasza upadłość „konserw”

czytaj na str. 10

Podczas ubiegłotygodniowych Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Spale Łukasz Berliński wywalczył tytuł mistrzowski w skoku wzwyż, bijąc jednocześnie rekord życiowy wynikiem 2,10 metra.

## Łukasz Berliński mistrzem Polski

Łukasz ma 19 lat. Trenować rozpoczął przed czterema laty pod okiem swojego taty, Floriana Berlińskiego — nauczyciela wychowania fizycznego i dyrektora Szkoły Podstawowej we Władysławowie.

— Pierwszy raz wziąłem udział w zawodach z ciekawości. Był to meeting

otwarcia sezonu 1995 r. w Łodzi. Miałem wówczas 15 lat i wystartowałem w swojej kategorii wiekowej — wspomina Łukasz, który na swoich pierwszych zawodach zajął najwyższe miejsce na podium. Skoczył 1,98 metra i brakło mu tylko 1 centymetra do rekordu Polski juniorów młodszych.

ciąg dalszy na str. 12

## Pierwsza sportowa impreza w powiecie

## Puchar od starosty

Biuro Upowszechniania Kultury w Przykoniu i redakcja „Echa Turku” zapraszają na:

Halowy Turniej Piłki Nożnej Przykona '99 o Puchar Starosty Powiatu Tureckiego.

Turniej rozgrywany będzie przez dwa dni — 30 i 31 stycznia w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Przykoniu. Wezmą w nim udział pięćosobowe drużyny reprezentujące sześć klubów piłkarskich, działających w naszym powiecie: „Tur” Turek, „Tulisia” Tuliszków, „Wicher” Dobra, „Orzeł” Kawęczyn, „Kawęczyn” Brudzew, „Znicz” Władysławów.

Wznowiają się wielkie emocje i grad bramek. Sobotnie mecze rozpoczną się o godzinie 14.00, a niedzielne o 10.00.



BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ — TUREK, ul. Kaliska 35, tel. 278-53-41

# Rocznica przy dźwiękach dzwonów

W 54. rocznicę wyzwolenia Turku spod okupacji hitlerowskiej, samorząd miejski zorganizował uroczysty castrzyk. W czwartek, 21 stycznia, w samo południe przed pomnikiem ofiar faszyzmu zbrali się przedstawiciele instytucji i urzędów oraz mieszkańcy miasta, aby uczcić ten wyjątkowy dzień w historii naszego miasta.



Kombatanci złożyli wieniec pod pomnikiem ofiar faszyzmu

Przy dźwięku kościelnych dzwonów zebranych przywitał wiceburmistrz Lechosław Pawlak. Okolicznościowy referat odczytał pułkownik Krzysztof Budlarek, z Wojskowej Komendy Uzupelnień w Turku.

— Wyzwolenie naszemu miastu przyniósł żołnierz z gwiazdą czerwoną na hełmie (...) Prawie pół wieku trwało spłacanie długu wdzięczności za wyzwolenie. Dzisiaj oddajemy część tym, którzy ginęli walcząc za niepodległość. Strzeżmy tego, by orzeł w koronie i biało-czerwona świadczyły o naszej wolności. Jeszcze Polska nie zginęła! — zakończył mowę Krzysztof Budlarek.

Kombatanci — uczestnicy II wojny światowej, władze powiatu i miasta,

przedstawiciele wojska, policji, zakładów pracy oraz młodzież z turkowskich szkół podstawowych i średnich złożyli kwiaty pod pomnikiem.

W tym samym czasie starsi mieszkańcy Turku wspominali dzień wyzwolenia. Niektórym przyniósł radość, innym nie. Wyjątkowo szczęśliwy był wtedy pewien ośmioletni chłopiec, który po włamaniu się radzieckich żołnierzy do sklepu rodziny Barskich na Placu Wojska Polskiego, dostał od nich słoik sztucznego miodu. Dziecko było tak zadowolone, że pomimo dużego mrozu miód zjadło natychmiast, opróżniając pojemnik dłonią w rękawicy. Tym szczęśliwym chłopcem był dzisiejszy kierownik Powiatowego Urzędu Pracy Kazimierz Kabout. MT

## KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 16 do 18 stycznia 99 r. w Cichowie gm. Brudzew dokonano włamania do domku letniskowego. Po wyrwaniu drewnianej okiennicy i zbitiu szyby sprawca dostał się do środka, skąd skradł: lodówkę-zamrażarkę, kuchnię gazową z butlą, 6 dywanów oraz kosiarkę spalinową. Straty w wysokości 5 000 tys. złotych poniosła osoba prywatna.

18 stycznia około godziny 20.15 w Turku przy ulicy 650-lecia dokonano włamania do sklepu chemicznego. Złodziej zabrał dezodoranty oraz inne artykuły chemiczne opiewające na kwotę 460 złotych. W wyniku skutecznych działań policjantów z Turku jeszcze tego samego wieczoru sprawcę zatrzymano.

W nocy z 19/20 stycznia do baru przy stawku w Słodkowie gm. Turek dokonano włamania. Poprzez wyłom w murze sprawcy dostali się do środka, skąd skradli butlę gazową, papierosy, różne artykuły spożywcze. Straty wyniosły 4 000 zł.

19 stycznia około godziny 19.30 w Kunach gm. Władystawów, młody mężczyzna, będący w stanie nietrzeźwym przy użyciu drewnianego kołka pobił starsze małżeństwo. Sprawca został zatrzymany.

20 stycznia o godzinie 6.55 w Korytkowie gm. Turek, kierujący samochodem ford sierra, na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg, który zakończył się dachowaniem pojazdu. Ranne zostały 2 pasażerki, które, odwieziono do szpitala w Turku.

20 stycznia godzinie 18.40 w Turku na Obwodnicy Północnej, kierujący samochodem dostawczym KIA CERES, na łódzkich numerach, w obrębie przejścia dla pieszych potrącił 63-letnią kobietę. Ranną zabrano do szpitala w Turku, lecz w wyniku ciężkich obrażeń ciała ofiara wypadku zmarła. Okoliczności wypadku wyjaśnia KPP Turek.

20 stycznia w godzinach 19-20.30 w Przedsiębiorstwie Wielobranżowym „Pomstal” z magazynu skradziono 7 butli z acetylenem, 8 butli z tlenem oraz 6 butli z dwutlenkiem węgla. Straty w wysokości 13 300 złotych poniosła osoba prywatna.

W nocy z 20/21 stycznia w Turku włamano się i dokonano kradzieży artykułów chemicznych i kosmetyków opiewających na kwotę 12 000 tys. złotych. Straty poniosła osoba prywatna.

Kronikę opracował B.K.

Po dwóch latach przygotowań, oddany został do użytku Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP, ulicy Wąskiej (na miejscu dawnego zakładu na telewizorów). W najbliższym czasie 30 dziewcząt będzie się tutaj uczyć zawodu krawiec-szwacz, a młodzież z całego miasta będzie mogła korzystać z dużej świetlicy.

## Duma OHP

W trakcie uroczystego otwarcia ośrodka, które odbyło się w poniedziałek, 18 stycznia, pracownicy turkowskich hufców pracy mieli wyjątkową okazję gościć komendanta głównego OHP Janusza Lewandowskiego i komendanta wielkopolskiego OHP Andrzeja Szymankiewicza.

Komendant wojewódzki OHP, Jan Kuźniacki z Konina wspominał, że jest to drugi taki ośrodek w byłym województwie konińskim (pierwszy działał w Gosławicach). Głównym inwestorem prac remontowych i wyposażenia obiektu była Komenda Główna OHP.

— Ponadto finansowo pomogli: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Koninie (50.000 złotych na ekologiczne ogrzewanie olejowe) i Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Kaliszu (44.000 złotych na likwidację barier architektonicznych i przystosowanie budynku dla potrzeb niepełnosprawnych). Adaptacja budynku pod względem remontowo-budowlanym kosztowała 420.000 złotych, a maszyny i inne elementy wyposażenia około 200.000 złotych — powiedział Jan Kuźniacki.

Cena ta z pewnością odpowiada wysokiemu poziomowi urządzonego obiektu. Szwalnia, krojownia i wykańczalnia wyposażone zostały w najnowocześniejsze maszyny do szycia (stębnowki i overlocki), do przyszywania guzików, do robienia dziurek,

podszywarki i stół krojniczy. Maszyny z pewnością może pozazdrościć każda Zasadnicza Szkoła Zawodowa, a każdy jeden duży zakład szwalniczy lub krawiecki.

— Będzie można szyć tutaj kaftaki, także bieliznę i dzianiny, prócz ciężkiej, typowo kuśnierskiej — zdaniem pracownika jednego z wychowawców.

W przyszłości, po dokupieniu kilku maszyn i przy systemie dwu-głowym, w Ośrodku Szkolenia i Wychowania zawodu ma się uczyć około stu dziewcząt. Na razie jednak Środowiskowy Hufiec, którego komendantem jest Piotr Kubiński, ogłosi nabór dziewcząt chcących się w ośrodku, aby skompletować podstawową grupę.

Czy w Turku potrzebne są kolekcje, które — jak wiadomo — tworzą największy procent bezrobotnych czy w takim razie szkoleń w tym zawodzie nie będzie bezrobotnych — z takim pytaniem skierowanym do komendanta Piotra Kubińskiego, który powiedział:

— Kiedy dwa lata temu powstała koncepcja tego ośrodka, na rynku szwalniczym były rozchwytywane. Wyboru jednak faktycznie okazało się, że będą powiększały grono bezrobotnych — planowaliśmy, że wtedy będzie w zawodzie kucharz-kelner.



Tutaj będzie można szyć każdą odzież, także bieliznę i dzianiny

## Centrum Kształcenia Praktycznego

Decyzją ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej Zespołu Pracowniczych w Kaczkach Średnich zyskał drugi człon nazwy: Centrum Kształcenia Praktycznego. Tym samym straciło moc Zarządzenie Wojewody Kujawsko-Pomorskiego z 1977 roku, na podstawie którego powołano ZSR w Kaczkach. Założycielski wręczył dyrektorowi Janowi Pawłowskiemu wiceminister rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Dyrektor Pawłowski powiedział nam, że powstanie Centrum jest wyjściem naprzeciw reformie oświaty. Już przed jej wdrożeniem szkoła w Kaczkach, jako jedna z trzydziestu tego typu w kraju, zyskała możliwości rozwoju. Będzie tutaj można organizować i prowadzić:

— kształcenie praktyczne w zakresie nowoczesnych lub unikatowych technologii dla wszystkich typów szkół, w których prowadzone jest kształcenie zawodowe (w tym szkół dla dorosłych);

— kursy kwalifikacyjne dla absolwentów liceów, którzy nie zdali matury lub nie zamierzają studiować;

— kursy kształcenia zawodowego np. doskonalenia dla nauczycieli przedmiotów zawodowych.

Obecnie Centrum w Kaczkach jest organizacyjnej, ale już od września 1999 r. będzie istniejącym w ZSR szkoła. Będą to: Policealne Studium Techniczne i Policealne Studium Zawodowe. Dyrektor liczy, że dzięki tym innowacjom Centrum może pozyskać dodatkowe środki na rozwój dydaktyczny.

Zesół Szkół Rolniczych w Kaczkach nie był do końca ubiegłego roku. Teraz, podobnie jak poprzednio, podlega samorządowi. Zdaniem dyrektora, nie podlega warunków finansowych szkoły. Muszą wypłaty pracownicze i tzw. rzeczowe wają na czas. Obiecująca jest chylność jaką darzy szkołę starosta Broniszewski.

## DYŚŁAWÓW

## Złe wybory, dobre wyniki

Sąd Okręgowy w Koninie wydał postanowienie w sprawie rzutów Ruchu Społecznego Akcji Wyborczej Solidarność we Władysławowie, przeciwko niewłaściwemu przeprowadzeniu wyborów w okręgu wyborczym numer 2. Skarga dotyczy lokalu wyborczego, który miał swoją siedzibę w Gminnym Ośrodku Kultury we Władysławowie, w którym głosowali mieszkańcy Władysławowa, Głogowej, Russocic i Skarbek.

Dwie RS AWS przedstawiły w kadzi. Pierwszy dotyczy zachowania przewodniczącego komisji wyborczej w Gminnym Ośrodku Kultury.

Przewodniczący wybiórczo traktował zwołanie komisji wyborczej dotyczący wydawania dowodu tożsamości ze zdjęciem. Wysłaniu dowodu tożsamości bez pokazywania wywiadu, lub komisja w ogóle nie sprawdziła dowodów tożsamości w nim danych personalnych. Przewodniczący komisji wybiórczo traktował tożsamość wyborców. Choć byli oni dobrze znani komisji, nie mogli głosować. Zdarzało się, że niektórzy głosowali bez pokazywania dowodów tożsamości. Zdarzało się, że niektórzy głosowali bez pokazywania dowodów tożsamości. Zdarzało się, że niektórzy głosowali bez pokazywania dowodów tożsamości.

Wyroczona także dotyczy złamania orzeczenia w sprawie Ruchu Społecznego Akcji Wyborczej. Mąż zaufania komitetu wyborczego, w lokalu wyborczym przebrał się w galowy mundur OSP, z różnymi odznakami, co według wnioskodawcy miało być dowodem na tożsamość. Zdarzało się, że niektórzy głosowali bez pokazywania dowodów tożsamości. Zdarzało się, że niektórzy głosowali bez pokazywania dowodów tożsamości.

Ostatnią podważaną przez Ruch Społeczny AWS kwestią jest fakt, że komisja wyborcza z Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie, po zliczeniu głosów nie wywiesiła na zewnątrz lokalu wyników głosowania. Nie zrobiła tego także następnego dnia, ani później.

— To wszystko mogło spowodować, że wynik wyborczy we Władysławowie został zniekształcony. Dziś trudno jest ustalić, kto głosował bez pokazywania dowodu tożsamości i na jakiej podstawie takie osoby były wybierane — mówi Henryk Trocha.

W konińskim sądzie zeznawali świadkowie, a wśród nich osoby publiczne, dobrze znane w małej gminie (jak na przykład była dyrektor Szkoły Podstawowej we Władysławowie i były dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury), które z powodu braku dowodu osobistego nie zostały dopuszczone do głosowania. Sąd Okręgowy w Koninie uznał, że w trakcie wyborów we Władysławowie faktycznie powstały uchybienia, a zatem zarzuty Ruchu Społecznego AWS były słuszne. Jednocześnie jednak okazało się, że zarzuty te nie wystarczają do unieważnienia wyborów. Wyrok nie jest prawomocny, a pełnomocnik Ruchu Społecznego zapowiedział apelację.

MT

P.s. Ruch Społeczny AWS w samym Władysławowie zdobył największą ilość głosów.

Schronisko dla psów w Turku działa już od prawie trzech lat. Od samego początku boksy usytuowane są na terenie oczyszczalni ścieków, a zwierzętami zajmują się przypadkowi pracownicy zakładu. Aby poprawić sytuację psów samorząd miejski rozpoczął rozbudowę schroniska. W planach jest także zatrudnienie pracownika, który na stałe zajmowałby się prowadzeniem placówki.

## By psi los był nieco lepszy

Początkowo w mieście prowadzone były akcje wylapywania psów. Od prawie dwóch lat takich akcji już się nie organizuje, gdyż nie ma takiej potrzeby. Jeśli gdzieś w mieście jest pies, który nie ma właściciela lub stwarza zagrożenie, mieszkańcy sami informują o tych schroniskach.

— Ludzie dzwonią i mówią, jakiego psa i skąd trzeba zabrać. Czasem pytają się też, czy mogą oddać do schroniska swojego psa, który już się zestarzał. Takich psów jednak nie przyjmujemy — mówi kierownik oczyszczalni ścieków, Henryk Drobenko.

Miesięcznie przybywa około czterech, pięciu nowych psów. Większość z nich trafia tu z Osiedla Wyzwolenia i ze starej części miasta.

— Przyjeżdżają do nas różne psy. Jedne to jeszcze szczeniaki, a inne z kolei są bardzo stare i takich już nikt nie chce. Zwykle są to kundle i mieszańce. Kilka razy trafiły się jamniki i dalmatyńczyki. Raz nawet mieliśmy dziką swinie, którą zarekwirowała policja pewnemu mężczyźnie. Swinia na szczęście była oswojona i w schronisku przebywała tylko jeden dzień, bo sprawa szybko się wyjaśniła — wspomina z uśmiechem pan Drobenko.

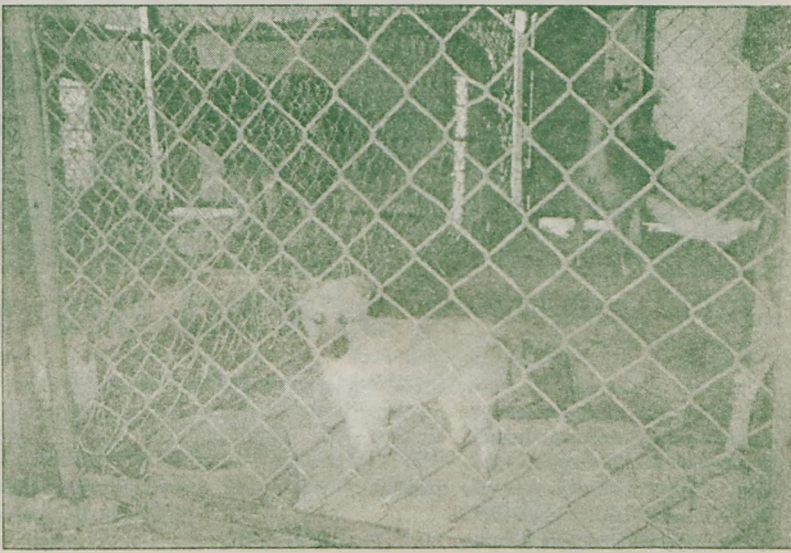
Każdy pies przywieziony do schroniska najpierw poddawany jest kontroli weterynaryjnej. Zwierzęta są szczepione, a w razie potrzeby także leczone (na koszt schroniska). A potem przebywają z innymi w klatkach. Od początku w schronisku było pięć boksów, a w każdym przebywa po kilka psów, w zależności od tego, czy są one do siebie przyjaźnie nastawione, czy nie. Z biegiem czasu liczba psów przebywających w schronisku zaczęła się zwiększać.

W końcu doszło do tego, że zwierzęta przebywające w jednym boksie zaczęły się rozmnażać, albo gryźć między sobą. To spowodowało, że konieczna stała się rozbudowa schroniska.

Niedawno w schronisku postawiono pięć kolejnych boksów. Za kłatkami urządzono wybieg, więc teraz zwierzęta mają gdzie „rozprostować kości”. Teren schroniska dla psów zostanie oddzielony od oczyszczalni ścieków, będzie miał odrębne wejście. Tymczasem nie wiadomo jeszcze, kto będzie opiekował się zwierzętami. Pracownik schroniska musi lubić zwierzęta i mieć poparcie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Do jego obowiązków będzie należało gotowanie jedzenia, karmienie psów, opieka nad nimi i zabieranie bezpańskich czworonogów z miasta. Teraz psy dostają tylko suchą karmę i wodę, gdyż nie ma nikogo, kto by przygotowywał ciepłe jedzenie. Kiedy są duże mrozy, pracownicy oczyszczalni oddają psom swoje mleko, które dostają w ramach pracy w ciężkich warunkach.

Nowością w turkowskim schronisku będzie coś w rodzaju hotelu dla zwierząt. Właściciele psów, przed dłuższym wyjazdem (na przykład na urlop) będą mogli za odpowiednią odpłatnością zostawić swojego psia w przechowanie w schronisku.

Aby wybrać i zabrać sobie psa z boksów przy oczyszczalni, trzeba mieć ukończone 18 lat i podpisać oświadczenie o treści: „Zobowiązuję się opiekować psem ze schroniska”. Na szczęście jest wiele osób, które tutaj wybierają sobie pieska. Na liście odbiorców psów są także zakłady pracy, które zgłosiły się po pieska dla dozorcę. MT



Owoc schroniskowej miłości

## Czy stracimy bibliotekę pedagogiczną?

21 stycznia doszło do spotkania dyrektora (w zasadzie byłej) Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Koninie - Zofii Robaszkiewicz z dyrektorem Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Turku - Eugeniuszem Ziętkiem. Szefowa biblioteki została na tym spotkaniu poinformowana o propozycji opłacenia części kosztów przypadających na filię biblioteczną, która jak wiemy znajduje się przy ulicy Browarnej.

Wniosek złożony przez dyrektora Ziętkę wynosi 1263 złote i 28 groszy w skali roku. Jak podkreślił gospodarz spotkania jest to opłata czynszowa a jedynie koszt utrzymania przypadającej na biblioteczną część obiektu. Pani Robaszkiewicz wyraziła związanym z takim stanowiskiem wątpliwości obaw co do przyszłości filii. Jak zaznaczyła proponowała, gdyby miała zostać realizowana opłata, budżet byłby bardzo niski.

W związku z tym konińskiego kuratorium, Spółdzielca była przed 1 stycznia br. i Kuratorium, organem nadrzędnym dla niej w Wielkopolski. Mówiąc ściślej nadzór nad finansami i finansowy nad tego typu przypadkami Departmentowi tego sejmiku. Jak niedwuznacznie w Poznaniu do zrozumienia pieniędzy, że mniej niż w ubiegłym roku. Już wiadomo, że tylko w Turku w samej bibliotece nastąpiła redukcja nawet o 50 proc. w niektórych czasopiśmie. Dodajmy od siebie w większości przypadków są to koszty dla pedagogów i często na terenie tego powiatu jedyne. Kuratorium Ziętek z kolei, przedstawiając opłatę byłym już kuratorium konińskim, że pieniądze na użytkowanie biblioteki musi gdzieś być obecne. Zakończono spotkanie uzgodniono, że dyrektor Robaszkiewicz poinformuje 1 stycznia 1999 r.

swoich zwierzchników w Poznaniu a następnie zostaną przygotowani spotkania z kompetentnymi przedstawicielami władz miejskich i powiatowych.

Być może nie potwierdzą się nasze wcześniej sygnalizowane obawy, że istnieje realna groźba utraty przez nasze miasto najważniejszej placówki bibliotecznej w naszym powiecie, której oferta adresowana jest w głównej mierze do pedagogów i studentów. Przed kilkoma tygodniami alarmowaliśmy lokalną opinię publiczną o technicznym stanie biblioteki, a dzisiaj przychodzi nam wręcz drzeć o dalszy los tej tak potrzebnej dla naszego powiatu placówki.

Bardzo by źle się stało gdyby dzisiaj zgłaszane obawy podzieliły los zgłaszanych przez nas trosk sprzed kilku tygodni. A przecież wydawać by się mogło, że oprócz władz powiatowych i miejskich o bibliotekę pedagogiczną w Turku walczyć powinny oba nauczycielskie związki zawodowe - ZNP i „Solidarność”. Pozwolę sobie przypomnieć obu strukturom związkowym, że wśród czytelników korzystających na ulicy Browarnej jest ponad 300 pedagogów, nie licząc już kolejnych setek studentów z których wielu zostanie w przyszłości nauczycielami. Dobrze by się stało aby przez wzgląd na te liczby bardziej zaangażowali się w obronę interesów swojej branżowej biblioteki. Okazja ku temu nadarzyła się właśnie w tej chwili!

Andrzej Jarek

## Uzbrojony w kuchenny nóż

18 stycznia około godziny 22.00 idącą chodnikiem na Osiedlu Wyzwolenia 48-letnią kobietę zaatakował mężczyzna. Jedną ręką łapiąc ją za szyję, drugą, „uzbrojoną” w kuchenny nóż, kilkakrotnie próbował uderzyć w brzuch. Cafe szczęście kobieta w porę zastroniła się ręką.

Mimo że napastnik działał z zaskoczenia i był agresywny, kobieta podjęła próbę obrony. Zaczęła też głośno krzyczeć, co skutecznie wypłoszyło bandytę. W pewnym momencie pchnął ją na ramię przy drodze żywopłot i zniknął w ciemnościach.

Powiadomiona o napadzie policja natychmiast rozpoczęła pościg, który po krótkim czasie zakończył się powodzeniem. Sprawcą napadu okazał się 39-letni mieszkaniec Turku, pracujący, żonaty, ojciec... szóstki dzieci. Przy zatrzymanym, oprócz noża, znaleziono też torbę. — Mężczyzna tłumaczył, że zabrał

go z działki do nastrawienia — poinformowali policjanci.

Jak się dowiedzieliśmy, mężczyzna nigdy wcześniej nie miał konfliktu z prawem, nie był też agresywny w stosunku do otoczenia. Nieoficjalnie mówi się, że w przeszłości podejmował próbę samobójczą i że był pacjentem poradni zdrowia psychicznego. W tej chwili znajduje się w areszcie, gdzie oczekuje na decyzję biegłego. — Niby przyznaje się do winy, ale zupełnie nie wie dlaczego to zrobił - mówią policjanci.

ach

Przedszkole Samorządowe nr 3 w Turku, mieszczące się przy ulicy Kączkowskiego, obchodziło jubileusz 35-lecia, będący jednocześnie podsumowaniem dotychczasowego dorobku tej placówki.

# Rozśpiewany jubileusz „trójki”

*Przedszkole to jest taki mały świątek,  
dla dzieci do siedmiu latek.  
Bo tu wszystko jest maleńkie,  
tyciu, tyciu, tyciusieńkie.*

## Historia

Przedszkole rozpoczęło działalność 6 stycznia 1964 roku. Pierwszy personel tworzyli: Maria Marciniak — kierownik, Czesława Bilska — zastępca kierowniczk, Janina Lisiecka, Wanda Pawłowska, Stanisława Nuszkiwicz, Pelagia Maciotek, Stanisława Rogodzińska, Wława Olek, Halina Hombek, Cecylia Zielińska, Stanisława Bajer, Janina Tomaszewska, Helena Skórka, Zofia Zakrzewska, Feliksa Rupnik, Stanisława Skórka i Teresa Maty-  
siak.

i finansowo. Obecnie dyrektorką jest Jolanta Mikołajewska, a jej zastępcą Elżbieta Pasturek. Pozostały personel tworzą: Elżbieta Jęsiak, Małgorzata Stasiak, Halina Górka, Ewa Dziama, Anna Poszwa, Elżbieta Bonczysta, Barbara Krzyżostaniak, Alina Goślińska, Janina Tomaszewska, Daniała Durka, Teresa Kostrzewa, Krystyna Kustosz, Halina Urbaniak, Lilla Jasnowska, Maria Gaść, Elżbieta Pączek, Grzegorz Rosiak, Paweł Szczepaniak i Barbara Przeor.

Wśród obecnych pracowników są absolwentki przedszkola: Jo-

przy współudziale swoich małych wychowanków przedstawiły mini musical, którego tematem był mijający czas i etapy życia człowieka. Przedszkolaki nie wiedziały, co to takiego trema. Bez żadnych oporów tańczyły i śpiewały przed około stu osobami widownią. Nikt nie wyszedł z sali bez oklasków. W wykonaniu piosenki „Taki tango” Budki Suflera przydały się nawet przedszkolne talenty aktorskie.

Przez blisko godzinę wychowawczynie zachęcały gości do wspólnego śpiewania. Na środek wyszli także pierwsi absolwenci „trójki”, dziś czterdziestolatkowie. Jak się okazało, jeszcze teraz pamiętają piosenki, których nauczyli się w przedszkolu i niektóre wydarzenia sprzed przeszło 30 lat.

Byli i obecni pracownicy

Przedszkola uhonorowani zostali dyplomami. Sponsorzy, za okazane serce dostali od dzieci w prezencie... serce. Serce za serce dostał także burmistrz Marian Marczewski za zabawki, które sprezentował dzieciom z okazji jubileuszu ich przedszkola. Goście dziękowali, składali życzenia dalszej owocnej pracy. W imieniu przedszkol-

aków z wszystkich przedszkoli w Turku, swoim rówieśnikom z „trójki” i ich opiekunkom, życzenia złożyły „krakowiaczki” z Przedszkola nr 6. Specjalne życzenia i podziękowania otrzymała Janina Tomaszewska, która w „trójce” pracuje od samego początku i też obchodziła 35-lecie pracy zawodowej.

Pracownicy Przedszkola razem z pełną salą gości zaśpiewały ułożoną przez siebie piosenkę „Tylko „trójka”, do melodii znanej piosenki o Lwowie. Jubileusz uczczono lampką szampana i czekoladowym tortem.

Monika Tyszkiewicz



W „trójce” zawsze było fajnie

Początkowo dzieci przebywały w czterech oddziałach. We wrześniu 1964 roku, po nagłej śmierci pierwszej kierowniczk, funkcję tę czasowo pełniła Czesława Bilska, a potem Irena Idasiak. W 1974 roku kierowniczką Irena Idasiak wyprowadziła się z Turku do Szczecina. W jej mieszkaniu służbowym powstał piąty oddział dla dzieci. Rok później funkcję dyrektora objęła Agnieszka Zaremba, która obowiązki te pełniła do 1996 roku.

Z przedszkolem współpracowały takie turkowskie zakłady jak: PKS, PBK i „Tkacz”, które wspierały placówkę rzeczowo

lanta Pech — dziś Mikołajewska (dyrektorka), Ewa Rabczewska — dziś Dziama, Alina Młotkiewicz — dziś Goślińska i Barbara Myszkiewicz — dziś Krzyżostaniak.

## Jubileusz

W kolorowej, przedszkolnej sali przy niziutkich stolikach, na jeszcze niższych krzeselkach zasiedli goście, wśród których byli między innymi byli pracownicy, absolwenci i sponsorzy. Uroczystość przebiegała w bardzo miłej i sympatycznej atmosferze. Panie przedszkolanki,

# Klucze dla szczęścia

dokończenie ze str. 1

Budowa mieszkań na ulicy Powstańców Wielkopolskich rozpoczęła się w styczniu ubiegłego roku. Wykonawca, firma „Janiak” z Turku, zakończył prace pół roku przed terminem. Dzięki temu wcześniej można było oddać mieszkania 24 rodzinom (w każdym budynku jest 12 mieszkań). Cena jednego metra kwadratowego powierzchni w oddawanych do użytku mieszkaniach wynosi około 1580 złotych z kosztami infrastruktury, a 1300 złotych bez tych kosztów. Tymczasem cena jednego metra mieszkania w Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza” wynosi 1330 złotych (za infrastrukturę płaci miasto). Wynika z tego, że budynki budowane przez miasto kosztują trochę mniej niż te budowane przez Spółdzielnię.

Burmistrz życzył szczęśliwcom, oczekującym na mieszkaniu od wielu lat, aby ich nowe kąty były słoneczne, szczęśliwe, spokojne i przyjemne, oraz poprosił o zaproszenie na tak zwaną parapetówkę.

Na ulicy Powstańców Wielkopolskich zamieszkały rodziny: Szulców, Stegintka, Suchockich, Grabarczyków, Thanów, Zdziaszków, Nowakowskich, Grabowskich, Wawrzyniaków, Majcherków, Knopów, Groszy, Tomczyków, Sobczaków, Saganowskich, Szablewskich, Sulejów, M. Majdów, Wiśniewskich, Roszaków, B. Majdów, Baranicekch, Nowaków i Frontczaków.

Klucze i umowy najmu wręczał razem z Beatą Leszczyńską, szefową wydziału mieszkaniowego w Urzędzie Miejskim. Podniosły nastrój bardziej jeszcze podkreślała kamera pokaźnego Teleskopu. Ze słowami „Aby klucze nie zardzewiały i żeby przyjaźnie sąsiedzkie już się zaczęły nawiązywać, wzniesiono lampkę szampana, z gracją rozlanego do kieliszków przez wiceburmistrza Lechosława Pawlaka.

## Na Powstańców

Po uroczystości w Urzędzie niemal wszyscy pojechali oglądać nowe mieszkania. Trzeba przyznać, że już teren wokół budynków — parking, chodniki, lampy, ławki, trzepak, piaskowniki, zaprowadzone trawniki — w ogóle nie przypomina krajobrazu, jaki turkowie znają z okolic oddawanych bloków na Osiedlu Wyzwolenia. Mile zaskoczeni sytuacją zostali przede wszystkim przyszli lokatorzy. Niektórzy z nich sądzili, że aby obejrzeć nowe mieszkanie będą musieli wziąć ze sobą gumowce.

Mieszkania w obu blokach są takie same. Mają pełne wyposażenie, to jest, centralne ogrzewanie gazowe, ciepłą i zimną wodę, kanalizację.

W każdym lokalu jest kuchnia i przedpokój największych z oddziałów ma powierzchnię kwadratową (2 pokoje) powierzchnię: osiem kwadratową (2 pokoje) po 35,45 metrów kwadratowych (1 pokój). W każdym mieszkaniu są mierniki zużycia, które będą zależały od najemcy.

Wszyscy nowi lokatorzy płacili kaucję mieszkalną w wysokości 52,36 złote za zajęcia ratowy. Czysznym w budynkach Powstańców Wielkopolskich: 1,60 złote za metr kwadratowy powierzchni użytkowej.

— My będziemy płacić czynsz 79 złotych — mówi Grabowscy — Mamy dwa mieszkania w wieku czternaście lat, ulicy Kaliskiej, w pokój trzy na trzy metry. Nie ma ławki, ani łazienki. Był odpowiadający i zimna woda. Urzędu Miasta, pytałem kanie. Za którymś razem nam, że jest szansa. Mamy przerosła nasze marzeń luksus. Mamy dwa mieszkania jeszcze nie One teraz będą miały szczęścia. Od wprowadzamy.

Państwo Grabowscy potu z zaplaceniem tych kaucji. Jak mówią wani na taką ewentualni musieli się zapoistaństwo Majcherkowcy.

— Utrzymujemy się mieliśmy pieniądze na cji. Na szczęście było — mówi pani Majcherkowcy dla szczęścia w oczach.

— Tu jest wspaniałe po raz kolejny oglądających — Od 13 lat mieszkam o powierzchni 19,80 i sekretariatów przy ulicy Kączkowskiej, dla my dwoje dzieci w Tutaj dzieci będą mieszkać i wreszcie będą mogli wtek malnych warunkach. Nie jest dużo większy niż Kaliskiej — wychowała Powierek. Ona z mężem o kaniu dowiedzieli się zewodni komisji pozostali posuwani się ze przez

— W Święto Zmarłych byliśmy na cmentarzu pani Beata Leszczyńska żeby się zgłosić do Urzędu w sprawie mieszkań. Zmarłych stało się jednymi z naszymi nowymi życie...

Monika Tyszkiewicz

## TULISZKÓW

# Wszyscy ludzie Towarzystwa

W wyborach samorządowych do Rady Miejskiej w Tuliszkowie kandydowało 22 członków Towarzystwa Samorządowego. Z tej grupy 13 osób wybranych zostało radnymi, a zatem także członkami poszczególnych komisji.

Na wniosek nowego Zarządu, pod przewodnictwem szefa Tuliszkowskiego Towarzystwa Samorządowego, które w Radzie Miejskiej ma zdecydowaną większość, wszystkie komisje uzupełnione zostały o członków spoza Rady.

Radni będący w opozycji nie byli zadowoleni z kandydatów, twierdząc, że nie można głosować na kogoś, kogo się nie zna, a nawet nigdy nie widzieli. Opinie te nie zaważyły jednak na ich wyborze. Po porównaniu nazwisk no-

wych członków komisji z nazwiskami kandydatów Towarzystwa Samorządowego, biorących udział w wyborach do Rady Miejskiej i Rady Powiatowej, okazało się, że są one takie same. Aż jedenastu z dwudziestu nowych członków

wszystkich komisji kandydatów wybranych do Rady Miejskiej w sposób wprowadzenia do urzędzie by zapłatą za ich rach i za zmniejszanie szanę kontrkandydatów?

„Fuchy” w urzędzie jeszcze tylko czterech kandydatów nie dostali się ani do Rady w Tuliszkowie, ani do Rady w Turku. Jakie stanowiska wane są dla nich? Nie śmiało można powiedzieć, że Tuliszkowa przez najbliższe będzie pracował w doborze wszystkim”.

## TULISZKÓW

## Jak pies z kotem

Od początku tej kadencji obrady Rady Miasta i Gminy w Tuliszkowie są typową polemiką pomiędzy byłym i obecnym burmistrzem. Obaj panowie są teraz radnymi i za każdym razem mają wiele okazji do dyskusji. Podobnie było na ostatniej sesji, która odbyła się w piątek, 22 stycznia.

Obecny burmistrz Zenon Matuszewski, wytyka byłemu burmistrzowi i zarządowi niegospodarność, i brak dbałości o sprawy gminne, czego przykładem ma być fatalna oczyszczalnia ścieków. Z kolei Zbigniew Gradecki broni się, a przy okazji wygłasza uwagi co do sposobu rządzenia nowego burmistrza. Tym sposobem obrady sesji zmieniają się w marną komedię i wywołują uśmiech już nie tylko sołtysów.

Tym razem burmistrzowie spierali się głównie o zapisy w trzech uchwałach. Pierwsza dotyczyła upoważnienia Zarządu Gminy do lokowania pieniędzy budżetowych w innych bankach, niż Bank Spółdzielczy w Tuliszkowie. Radny Zbigniew Gradecki wnioskował o odłożenie tej uchwały na następną sesję:

— *Gdyby powiedziano nam, że były już prowadzone rozmowy z innymi bankami i gdyby one oferowały korzystniejsze oprocentowanie, wtedy nie miałbym żadnych wątpliwości. A teraz karze nam się podejmować decyzję w ciemno.*

Burmistrz Matuszewski tłumaczył swojemu poprzednikowi, że:

— *Uchwała taka będzie na-*

*szym atutem w rozmowach z bankiem. Mając ją w rękę będziemy mogli negocjować wyższe oprocentowanie.*

W tej sprawie wypowiadał się także Zdzisław Cichy, dyrektor Banku Spółdzielczego w Tuliszkowie, który zajmuje się obsługą finansową budżetu gminy.

— *Jako dyrektor tego banku jestem otwarty na wszelkie propozycje. Chcę podkreślić, że jeśli jakoś bank przedstawi dobrą ofertę, wtedy ja dam jeszcze lepszą — przekonywał bankowiec.*

Bez względu na to, a być może właśnie dlatego radni upowaznili Zarząd Gminy do rozmów z innymi bankami i do ewentualnego lokowania w nich pieniędzy z budżetu.

Burmistrzowie spierali się także o zasady przeprowadzania wyborów do samorządu mieszkańców oraz o wysokość wynagrodzenia dla członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Obie uchwały zostały przyjęte. Przewodniczący tej najbardziej pracowitej ze wszystkich komisji będzie otrzymywał 150 złotych brutto za każde posiedzenie, sekretarz 120 złotych, a członkowie 100 złotych.

Ponadto uzupełniono skład Komisji Zdrowia, Opieki Spo-

łecznej, Ładu i Porządku Publicznego, z pracy w której zrezygnowała radna Janina Mrugas. Jej miejsce zajął radny Władysław Pacholski. Blisko godzinę kierowniczką Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Maria Michalska zapoznawała radnych z sytuacją w opiece społecznej i potrzebami mieszkańców w tym zakresie.

Pod koniec burmistrz Zenon Matuszewski odpowiedział na wniosek Zbigniewa Gradeckiego, dotyczący wystąpienia Zarządu Gminy do wykonawcy budowy oczyszczalni ścieków, „Energoopol 7” w Koninie, z zarzutem o nierzetelne wykonanie rozruchu oczyszczalni ścieków.

— *Gdzie pan był, panie Gradecki, kiedy w 1997 roku był rozruch oczyszczalni i inżynier Mirosław Nowak mówił o złym napowietrzaniu ścieków?* — pytał burmistrz swojego poprzednika, który z kolei powiedział:

— *Jeśli mój wniosek nie zostanie zrealizowany, to będzie oznaczalo, że Zarząd działa na niekorzyść gminy.*

Ostatecznie jednak burmistrz Matuszewski zapowiedział, że nie będzie wysyłał zarzutów do wykonawcy, gdyż wszystkie błędy spowodował projektant.

MT

sesja Rady Powiatu Tureckiego przebiegła i sprawnie. Głównym tematem obrad był Regulamin Organizacyjny Starostwa oraz nie diet dla radnych.

## Metodyczne obrady

Starosta, pytany o konsekwencje finansowe propozycji wysokości diet odpowiedział, że roczne koszty związane z utrzymaniem Rady Powiatu wyniosą blisko 300.000 złotych. Radny Zdzisław Czapa zaproponował, aby dla uniknięcia wątpliwości wpisać w projekcie uchwały, że podstawą do obliczania wysokości diet jest najniższe wynagrodzenie ogłoszone w rozporządzeniu ministra pracy.

Obydwa kluby miały inne stanowiska w sprawie karania radnych za nieobecności. Jan Radzinski wnioskował, aby zrezygnować z karania, a po kilku miesiącach przeanalizować listę obecności. Gdyby wtedy okazało się, że frekwencja na obradach jest mała, wtedy należałoby wprowadzić kary. Z kolei Juliusz Siwek zaproponował, aby:

— *Dyscyplinować radnych od początku i za każdą nieusprawiedliwioną nieobecność na posiedzeniu rady, komisji lub Zarządu Powiatu potrącać 10 proc. najniższej diety.*

Radni przyjęli tę propozycję, ale nie zgodzili się z wnioskiem radnego Piotra Pietrzak który chciał, aby listę obecności podpisywać na początku i na końcu obrad, ponieważ:

— *Ktoś może przyjść, podpisać listę, zaraz potem wyjść, a później odebrać dietę.*

Tadeusz Czerwiński zaproponował, aby w uchwale napisać, czy radny może zrezygnować z diety.

— *Później na moje konto wpłyną pieniądze, których ja mogę nie chcieć — motywował swój wniosek.*

Przewodniczący rady Ryszard Storożyński ogłosił termin wypłat diet „po 25 każdego miesiąca” i zagroził, że w tym miesiącu nie podpisze listy, dopóki wszyscy radni nie złożą oświadczeń majątkowych. Już kilka tygodni temu minął termin ich składania, a zrobiła to dopiero połowa.

Pod koniec obrad Tadeusz Czerwiński zaprotestował przeciwko „niskiemu poziomowi projektów uchwał dostarczanych radnym”:

— *Projekt uchwały o wysokości diet dostałem z wykropkowanymi miejscami zamiast cyfr. Ciekawy jestem, czy projekt uchwały budżetowej też dostaniemy z kropkami?*

Radny Andrzej Piątkowski złożył wniosek o wydrukowanie radnym legitymacji, z którym zgodzili się niemal wszyscy.

MT

## WŁADYSŁAWÓW

## W co się bawić?

W tym roku Szkoła Podstawowa we Władysławowie i Gminny Ośrodek Kultury proponują młodym mieszkańcom gminy wyjątkowo bogaty program, w którym każdy znajdzie coś dla siebie.

Podczas ferii Szkoła Podstawowa we Władysławowie będzie otwarta codziennie. Pierwszy tydzień zdominują rozgrywki tenisa stołowego i koszykówki. Amatorzy gier komputerowych trzy razy w tygodniu będą mogli korzystać

ze szkolnych komputerów. W czwartek, 28 stycznia opiekunowie grupy harcerskiej organizują gry i zabawy połączone z biegiem harcerskim. Młodzież, a szczególnie zakochani z pewnością przyjdą do szkoły w sobotę, 30

stycznia. Tego dnia odbędzie się dyskoteka walentynkowa.

W pierwszym tygodniu ferii dzieci ze szkół podstawowych w: Natalii, Polichnie, Międzyzlesiu, Kunach, Wyszyńcu i Chylinie spotkają się w Gminnym Ośrodku Kultury na imprezie pod hasłem „Zimowe wakacje”. Ponadto we władysławowskim GOK-u przez dwa tygodnie prowadzone będą zajęcia świetlicowe. W wolnym czasie dzieciaki będą oglądały bajki, a młodzież sfilmowane lektury szkolne. Dla pozostałych instruktorzy Domu Kultury proponują gry planszowe, zabawę plastyczne i teatralne oraz turnieje szachowe i warcabowe z nagrodami. Kulturalne zimowiska zakończy bal przebierańców dzieci do piątej klasy (6 lutego).

MSz

## W wybuch zabezpieczony

terenie prywatnej posesji przy ulicy Kolskiej właśnie podczas prac budowlanych, natknął się na niewybuch. O fakcie tym, po uprzednim zabezpieczeniu miejsca, powiadomił KPP w Turku.

W poniedziałek dnia duże zaciekanie turkowie wzbudziły dwa wojskowe pojazdy z napisem „patrol saperski”. Pojazdy te przywoziły ekipę z jednostki wojskowej 31-34 z Włocławka.

W trakcie trwającej około godziny akcji zabezpieczono niewypał granatu. Wskazano go do specjalistycznego samochodu. Jak poinformował mnie saperski patrol, był to ręczny granat F-1 z zawleczką. Cały niewypał zabezpieczono.

W ciągu lat ciągle realna jest groźba „zardzewiałej śmierci”, mogliśmy przekonać się 20 stycznia br.

B.K.



## Informacja

**Powiatowy Urząd Pracy w Turku przesyła informację o aktualnych ofertach pracy na dzień 22 stycznia 1999**

1. Barman - kelner — 3 osoby
  2. Księgową — 1 osoba
  3. Sprzedawca — 1 osoba
  4. Kucharz - barman — 1 osoba
  5. Pracownik fizyczny — 1 osoba
  6. Stolarz — 8 osób
- Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy PUP w Turku, ul. Komunalna 6, tel. 278-56-46 wew. 314.

Jednocześnie Powiatowy Urząd Pracy w Turku oświadcza, że w/w oferty ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie i dezaktualizacji.

Powiatowy Urząd Pracy w Turku informuje, że w miesiącu styczniu br. Giełda Pracy nie odbędzie się.

Osoby bezrobotne spełniające w/w kryteria w celu otrzymania skierowania do pracy i uzyskania dodatkowych informacji winny zgłaszać się do PUP: Turek, ul. Komunalna 6, pokój nr 6.

Informujemy również PRACODAWCÓW o obowiązku bieżącego zgłaszania wszystkich wolnych miejsc pracy zgodnie z art.12 ust. 3 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z dnia 14 grudnia 1994r. (Dz.U.nr 47, poz. 211 z późniejszymi zmianami) telefonicznie lub na piśmie do Powiatowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pokój nr 6, tel. 278 56 46 wew. 314

## PRACA

**MŁODY**, dyspozycyjny, prawo jazdy kat. B, podejmie każdą pracę. Tel. 289 44 08. bk

**KIEROWCA** z samochodem dostawczym nawiąże współpracę. Tel. 278 19 81, wieczorem. bk

**KOREPETYCJE** z matematyki, tel. 278 40 58. bk

**ZAKŁADANIE** płytek, terakoty, tapetowanie, malowanie, szpachle, gipsy, sufity podwieszane. Tel. (063) 278 23 87. bk

**MŁODA**, dyspozycyjna z praktyką, poszukuje pracy jako sprzedawca. Tel. 278 09 79. bk

**DELIKATESY „SARA”**, Małgorzata Szymczak, ul. Kaliska 9 zatrudni 2 pracowników na stanowisko sprzedawcy. Tel. 278 32 69, od godz. 10.00-14.00. 218JG

**RENCISTA** podejmie pracę jako stróż. Tel. 289 49 84. dr227

**PRZYJMĘ** przepisywanie na komputerze, projektowanie, grafiki. Tel. 289 13 52. bk

**CHAŁUPNICTWO** przyjmę. 0602 58 13 70. bk

## NAUKA

**LICENCJONOWANE** kursy angielskiego i niemieckiego relaksacyjną metodą „SITA”. Centrum Nauki „SITA”, Konin, ul. Dworcowa 7. Tel. 242 68 15. 196JG

**INTERNET**- konfiguracja modemu, poczta elektroniczna, tworzenie stron WWW. Tel. 278 38 49. bk

## LOKALE

**SPRZEDAM** mieszkanie 36 m kw., piecowa, Kączkowskiego 7. Czynsz 60 zł miesięcznie. Tel. 289 53 84. 207JG

**SPRZEDAM** mieszkanie 3-pokojowe, 73 m kw., centralne ogrzewanie, własne. Ulica Kączkowskiego, telefon 278 41 08 do godz. 18.00. dr040573

## NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ** działkę budowlaną lub dom w Tuliszkowie. Tel. 0601 79 80 11. 181JG

**SPRZEDAM** dom na Kolskiej. Tel. 278 50 66. 201JG

## USŁUGI

**MONTAŻ** paneli podłogowych i ściennych. Tel. 27 95 260. 167JG

**INSTALACJE** gazowe do pojazdów. Turek, plac Sienkiewicza 9, 278 55 65. 4/99

## SPRZEDAZ

**SPRZEDAM** kury rasy mięsnej. Tel. 279 53 18. 221JG

**SPRZEDAM** fiata 126p, rok prod. 1988, tel. 289-59-32. dr217

## ROLNICZE

**SPRZEDAM** rozrzutnik dwuosiowy, Działowice 80. 220JG

## ROZNE

**SKUP** złomu metali kolorowych. Przykona SKR, czynne 9.00-15.00, sobota 9.00-13.00. Tel. 278 04 16. 1/99dr

**REWELACYJNE**, niskoprocentowane kredyty gotówkowe. „KESZ Turek, Kaliska 27, tel. 278 51 61. 32JG

## HOBBY

**POSIADAM ZNACZKI** pocztowe nie stemplowane - zwierzęta. Tel. 278 23 61. bk

Z okazji 18. urodzin Piotrzakowi dużo radości i zadowolenia na następne lata życzy córka z mężem

\*\*\*

Z okazji imienin Barbaroforskiej najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i radości

składa

\*\*\*

Kochanym Rodzicom Maryskowi Kowalskim dużo uśmiechów i radości z okazji życzy córka z mężem i wnuc

\*\*\*

Z okazji imienin Kochanej i Synowi Mariuszowi Łamezo zdrowia, szczęścia i spełnienia skrytych marzeń życzą siostra Ewa

\*\*\*

Z okazji 25. rocznicy ślubu i Edwarda Chojnackich Kojn wspólnego pożycia życzą córki, syn i wnuk

\*\*\*

„Życie jest piękne, gdy żyje, gdy jedno serce drugie rozciąga i gdy się kocha jawnie nie się kochanym przez całe życie. Z okazji 40. rocznicy ślubu Kiego co najlepsze Marianna Kujawom życzą wdzięczne za rękę i trud córki Anna i Mar

## Specjalista chorób skóry Piotr Czyż

Uprzejmie informuję, że z dniem 5 lutego '99 gabinet dermatologiczny zostanie przeniesiony na ulicę Kaliską 35, pierwsze piętro, „Pulsmed”

33/JG



## Sklep BEA

Turek, ul. Kolska 12

**WIELKA PROMOCJA od 25 I do 28 II Teraz taniej nawet do 50%**

## Lekarzowi

**Krystynie Szkudlarek-Graczyk za odwagę, ogromne serce i pomoc w trudnych chwilach, podziękowania składa rodzina Radziszewskich**

Serdeczne podziękowania za pomoc i udział w ostatniej drodze

Ś.P.  
**Henryka Radziszewskiego**

wszystkim sąsiadom i znajomym

składa  
żona z rodziną

**ET Kupon na bezpłatne ogłoszenie drobne – przy DZIAŁY: POSZUKIWANIE PRACY, HOBBY, ZGUBY UWAGA: 1 KUPON — 1 EMISJA**

DZIAŁ .....  
**TREŚĆ OGŁOSZENIA Z ADRESEM LUB TELEFONEM do 10 słów**

Imię nazwisko, adres .....

Kupon należy wypełnić drukowanymi literami, wyciąć i przesłać lub dostarczyć osobiście do i Ogłoszeń ul. Kaliska 35, 62-700 Turek, 278-53-41 Redakcja nie odpowiada za treść

## KUPON na bezpłatne życie

**ET**

Imię, nazwisko, adres, tel.

Kupon należy wypełnić drukowanymi literami, wyciąć i przesłać osobiście do Red. „Echa Turku”: 62-700 Turek, ul. Kaliska 35, 278-53-41 Redakcja nie odpowiada za treść życzeń. Życzenia anonimowe i uznawane za obraźliwe nie będą publikowane.



Wykreśl zbędne litery tak, aby powstała nazwa przedmiotu znajdującego się w gwiazdce



# Dorysuj



## SPONSOR ECHOSIA

Zabawki najwyższej jakości renomowanych firm światowych w sklepach:

„OLENKA” – TUREK, ul. 650-lecia 8  
„NATALIA” – TUREK, pl. Wojska Polskiego 12

Oferujemy szeroki wybór fotelików samochodowych dla dzieci



SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

## Nagrodzeni

Michał Zasiadczyk

z Dobrej

i Monika Lewandowska

z Turku

Nagrodą będzie talon wartości 30 złotych do zrealizowania w sklepach „Natalia” i „Oleńka”, który można odebrać w redakcji „Echo Turku”.

Rozwiązania krzyżówek, własne propozycje (krzyżówki, które sami ułożycie, rysunki, które sami narysujecie, zabawne zdjęcia, itp.) przysyłajcie pod adresem redakcji: 62-700 Turek, ul. Kaliska 35.

Nagrody czekają!

### Poziomo

2. Jak ma na imię przyjaciel Dumbo?
3. Zakochany Kundel to?
4. Nie nóż, nie widelec
10. Na głowie każdej damy
11. Doskonała na ulewę
12. Nie ma rodzeństwa
13. Szyje ubrania.

### Pionowo

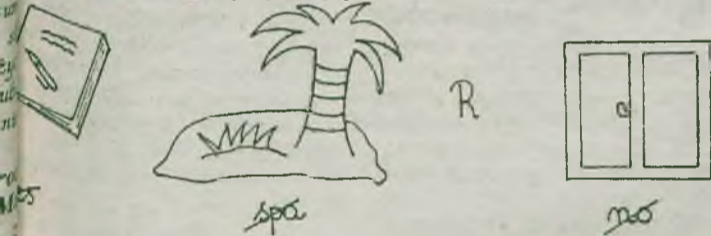
1. Zimowe buty
3. Skacze po drzewach
5. Królik, przyjaciel Bambi
6. Kiedyś był stolicą Polski
8. Po lecie
9. Na śmieci
11. Ma czarny frak i mieszka na Antarktydzie

Redakcja nie odpowiada za nadesłane materiały.

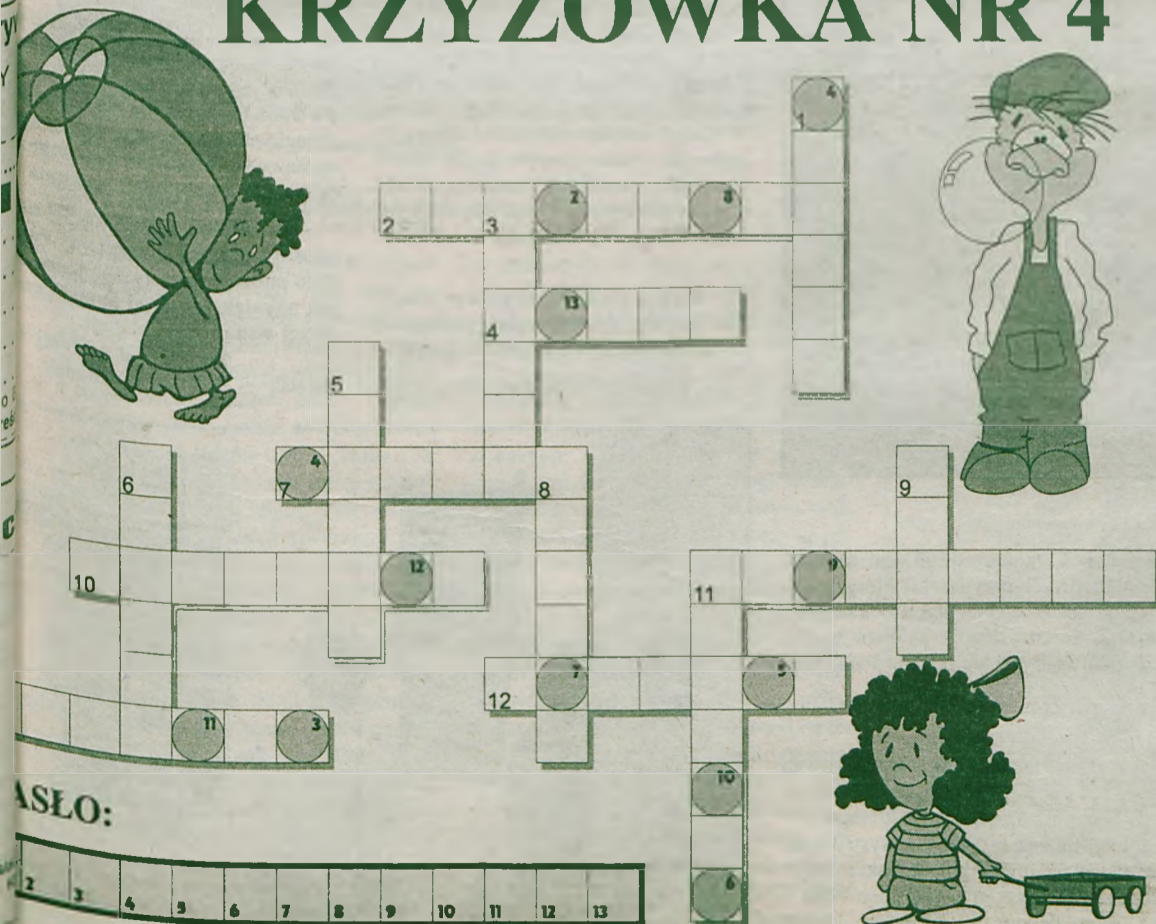
Kolumnę opracowała J. Gawrońska

## REBUS

przysłany przez Marcina Woźniaka z Turku



# KRZYŻÓWKA NR 4



ASŁO:



# Miła złego kolekcja

Jak informowaliśmy przed tygodniem do Turku przyjechali Zofia i Wiktoryn Grąbczewscy — przywoząc unikalną kolekcję figur przedstawiających diabła.

Redakcji udało się poprosić Wiktoryna Grąbczewskiego o wypowiedź na temat jego fascynacji tym przedmiotem.

— Co legło u źródeł Pana zainteresowań etnograficznych?

— Sądzę że są tu dwie podstawowe przyczyny. Pierwsza to trochę metafizyczny fakt mojego pochodzenia z Łęczycy. Jak wiadomo, to właśnie Ziemia Łęczycka obfituje w najbogatszy zbiór legend, podań i przysłów ludowych w szczególności związanych z tak polskim diabłem, jakim jest Boruta. Natomiast, mówiąc poważnie, ta druga przyczyna moich etnograficznych pasji nazywała się Jadwiga Grodzka — wspaniała polonistka z liceum, która w każdą niedzielę wysyłała nas do pobliskich wiosek

wielką życiową pasją. Realizację tej pasji w sposób znaczący umożliwiły moje liczne (żona mówi — zdecydowanie za częste) rozjazdy po całej Polsce. Właśnie z każdej z tych eskapad z żołnierską estradą udawało mi się przywozić jakiś eksponat. Początkowo były to przeróżne rzeczy i dopiero gdy dostałem „diabelskie skrzypce warmińskie” zdecydowałem się na zbieranie wyłącznie diabłów polskich. I przy tej pasji zeszło mi 37 lat.

— Czy są to tylko figurki?

— Oczywiście że nie, chociaż są one najbardziej efektowne, ale przecież efek-



Czarcia kapela

tywnej jest (w przeciwieństwie do protestantyzmu) postacią dobroduszną i z całą pewnością nie złowrogą. Nasz czart może otumaniać, zrobić psikusa, ale nie bywa okrutny i wrogi.

— Czy polski diabeł to postać w Europie niepowtarzalna?

— W zasadzie tak, poza jednym wyjątkiem, którym jest czart litewski. Postać tego diabła zdecydowanie przypomina „złego” z ziem polskich. Dlatego również diabeł litewski doczekał się swojego muzeum mieszczącego się w Kownie. Z muzeum tym związana jest przepyszna anegdotka. Oto bowiem w latach 20-tych naszego stulecia prof. Antos — atusz i birbant otrzymał, po jednej z „popijawek”, w prezencie od przyjaciela rzeźbę przedstawiającą postacie anioła i diabła ściśle ze sobą połączone. Reakcją profesora było rozdzielenie tych postaci. Darczyńca skomentował to prawie kłutwą, która (jak głosi anegdota) brzmiała: „ażebyś ty Antos diabły do końca życia zbierał”. I rzeczywiście aż do roku 1936 zebranych zostało 13 tuzinów rzeźb przedstawiających sylwetkę diabła. W okresie władzy radzieckiej zbiór rozbudowano i jako muzeum diabła służyło w zamyśle sowieckich komisarzy za oręż w walce z religią. Tak więc mój zbiór jest drugi w Europie po muzeum kowieńskim.

— Czy w Polsce ktoś jeszcze w sposób równie profesjonalny podchodzi do interesującej Pana problematyki?

— W naszym kraju było jeszcze nie-

dawno „trzech diabłologów” — prof. dan Baranowski z Uniwersytetu w Warszawie, prof. Leonard Pełka z Wrocławia i moja skromna osoba. Nie śmiem przypominać prof. Baranowskiego z okazji jego 70. rocznicy urodzin, gdyż jest on obecnie w stanie niewydolności i niedługo opuści ten świat.

— Jak zdążyliście się zorientować, że Pan ze swojej pasji, wyciągnął na świat?

— Muszę dodać, że na życie wyciągnęłam ją przed dwoma tygodniami. Kolekcja była oglądana w Radomiu, a trwającej miesiąc wystawie. Dzięki ogromnej popularności, a po otwarciu wystawy w Turku moje diabły będą w Muzeum Wsi Radomskiej. Kluczbork, Opole, mówiący — kalendarz mam wypełniony na najbliższe 7 lat.

— To znaczy że Muzeum w Radomiu wystosowało zaproszenie przed miesiącem?

— Fakt, że mam przyjemność z moimi diabłami w Radomiu dowodzone jest czujnością i nieustanną Pani Grażyny Piaseckiej, która strzegła minimalną lukę, po zakończeniu wystawy we Włoszech, a mnie nie dało nie przyjąć tego zaproszenia.

— W imieniu mieszkańców Radomia i redakcji pragniemy wyrazić podziękowania, życząc jednocześnie jak największej ilości nowych do tej wspaniałej kolekcji.

Rozmawiał Andrzej...

zdjęcia — Ryszard Formanek



Ze skrzydłami, ale nie anioł

w poszukiwaniu elementów folklorystycznych i to ona wstąpiła we mnie etnograficznego bakcyła.

— Zatem to etnografia stała się Pańskim zawodem?

— A skąd, w mojej życiowej kadzi sam diabeł musiał sporo namieszać, bowiem z zawodu byłem wojskowym by po 30 latach opuścić służbę w stopniu podpułkownika, a z wykształcenia jestem reżyserem. W wojsku prowadziłem występy estradowe i teatralne...

— A diabły?

— Diabły to tylko, a może aż moja

tem moich zainteresowań jest również 1800 ludowych przysłów, w których występuje postać diabła. (Jako ciekawostkę dodam, że przysłów z aniołem w roli głównej udało mi się odnaleźć zaledwie 20).

— ???

— Diabeł polski jest raczej barwną postacią, ponadto jest trochę dobroduszny — momentami naiwny, którego najczęściej można oszukać i „wystrychnąć na dudka”. Kornel Makuszyński mawiał, że czart wsi polskiej to taki „brat - łata”, z którym i do karczmy iść można, i konie kraść. Postać diabła w polskiej kulturze



Najbliżej Turku diabły „osiadły” w Wyszynie



— Nie zawsze zmagania diabła z człowiekiem są straszne. Często diabeł ogranicza się do igrania z rodzajem ludzkim, do psot i psikusów. Czasem zgubę ogonem przykryje, dziurę w worku zrobi, śpiochowi spać nie daje, pijanych w błocie wykapie, dziewczyny przeglądające się nocą w lustrze przestraszy — przekonywał turkowie Wiktoryn Grąbczewski podczas otwarcia wystawy „Diabeł polski z legend ludowych”.

## Diabeł w muzeum zamieszkał

Organizatorzy wystawy już na początku przestrzegali:

— Cokolwiek by się tutaj stało, winny będzie temu diabeł, który wszędzie, o każdej porze i w każdym miejscu potrafi zakreślić swoim ogonem i zrobić diabłą złośliwość — mówił jeden z trzech polskich diablologów, nazywany *hetmanem diabelskim*, Wiktoryn Grąbczewski.

W sobotnie popołudnie do Muzeum Rzemiosła Tkackiego przyszło sporo zainteresowanych, wśród których były także dzieci. Okazję do zaprezentowania swoich prac znaleźli także rzeźbiarze ludowi: Henryk Bednarek ze Świnic Warckich oraz Zdzisław i Piotr Stasiakowie z Brudzewa. Na początku uczestnicy wy-

kiego, a sama wieś związana jest z legendą o diable.

Według *hetmana diabelskiego*, diabeł polski nie jest ani zły, ani dobry. On jest po prostu psikuśny. „Rogate paskudniki” różnią się zadaniem jakie mają do spełnienia i czym się zajmują w życiu codziennym, dlatego diablolog podzielił je na diabły: psotniki, pilnujące, wymierzające sprawiedliwość, pijące, rozpustne, grające, obrzędowe, górnicze, morskie, użytkowe, kosmiczne, patriotyczne, nikczemne, kuszące i oszukujące.

— W życiu codziennym razem pojawiają się trzy rodzaje diabłów: pijące, rozpustne i grające. I tylko baba i wódka silniejsza jest od diabła — przekonywał



Nieraz przybierały postać żołnierza



Po czterdzieste żeni człowieka diabeł

stawy wysłuchali takiej oto historii o łęczyckim diable:

— Król Kazimierz na łęczycki zamek do swojej „bokóweczki”, jak wówczas określano pozamążeskie skłonności, jadąc, na grobli z karetą wpadł i pewnie w tym błocie by utonął, gdyby go chłop z boru, Boruta-Silaczem zwany, z bagna nie wyciągnął. W zamian za wyratowanie król obdarzył chłopca szlachectwem i na zamku w Łęczycy po wsze czasy osadził. Chłop, kiedy stał się bogatym panem, nie miał serca dla dawnych towarzyszy. Stał się okrutny, bezwzględny, aż ludzie zaczęli się go bać i diabłem nazywać. Po śmierci nikt nie odnalazł jego ciała i ludzie uznali, że został diabłem. Podobno do dziś zagrabionych dóbr w lochach zamkowych pihuje. Stąd też pochodzi powiedzenie: „Nie masz diabła gorszego, kiedy się staje pan z ubogiego”.

Wielu uczestników sobotniej wystawy z zaciekawieniem przyglądało się mapie Polski z zaznaczonymi miejscami, „gdzie diabły chadzają”. Otóż okazało się, że diabły chadzają, a raczej chadzały także w naszym powiecie. Nazwa miejscowości Wyszyna w gminie Władysławów wywodzi się od imienia diabelskiego

Wiktor Grąbczewski.

Turkowie oprowadzał diablolog, w kolejności, w jakiej ustawione były rodzaje diabłów. Zaczął więc od psotników, które „złych zamiarów nigdy nie mają, tylko poswawolić lubią. A że czasem ich żarty i psikusy ludziom szkodę przynoszą, to nie ich wina, tylko okoliczności”. Wiktoryn Grąbczewski niemal o każdym diable opowiedział jakąś legendę lub żart. Wszyscy mogli porozmawiać z właścicielem wystawy o swoich spotkaniach z diabłami. Kiedy w pomieszczeniach nie było dzieci, pan Grąbczewski opowiadał turkowiekowi nieco pikantniejsze historie z życia diabłów.

Diablolog przyznał, że kolekcję kompletuje od kiedy diabeł w jego życiu zakreślił, to jest od 38 lat, ale prawdziwego diabła jeszcze nie spotkał i z tego powodu jest mu diabelnie smutno. Z innym przekonaniem wychodziły z muzeum panie, które po obejrzeniu blisko dwóch tysięcy eksponatów, już były pewne, że „diabeł to mężczyzna”. Jaki z tego wniosek? Taki, że w takim razie kobieta może być tylko aniołem.

tekst — Monika Tyszkiewicz  
zdjęcia — Ryszard Fórmanek



Tak je widzi Henryk Bednarek

## Sąd ogłasza upadłość „Konserw”.

# Kolejna ofiara rosyjskiego kryzysu czy...?

Decyzją Sądu Rejonowego w Koninie, a konkretnie V Wydziału Gospodarczego, dnia 18 stycznia br. Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego P.P zostały postawione w stan upadłości.

Sąd Rejonowy w Koninie rozpatrzył na swym posiedzeniu dwa wnioski. Pierwszym z nich było podanie o otwarcie postępowania układowego z wierzycielami, które wniosły ZPOW w Turku, a drugi wniosek złożyli dwaj spośród licznych wierzycieli turkowskiej firmy, o ogłoszenie upadłości. Tymi wnioskującymi wierzycielami były: Cukrownia w Brześciu Kujawskim, której ZPOW winne są blisko 100 tys. złotych oraz Zakład Poligraficzny Franczak i Spółka z Bydgoszczy. Tej firmie z kolei „konserwy” zalegają z zapłatą 73 tys. złotych.

Po rozpatrzeniu obu wniosków sąd postanowił m.in.

1. oddalić podanie dłużnika o otwarcie postępowania układowego,

2. ogłosić upadłość Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego PP z siedzibą w Turku przy ulicy Kolska Szosa 3/5,

3. wyznaczyć sędziego — komisarza w osobie SSR Krzysztofa Jaskólskiego oraz syndyka masy upadłościowej w osobie Waldemara Garczarka.

Jakie były podstawowe argumenty które, zaważyły na takiej decyzji konińskich sędziów, o tym za chwilę. Natomiast na co liczył dyrektor turkowskiej firmy — Henryk Nawrocki, możemy tylko domniemywać. Bowiem gdy, nasza redakcja z całą życzliwością (co chciałbym podkreślić) zwróciła się z prośbą o skomentowanie tych jakże dramatycznych wydarzeń, zostaliśmy odesłani z kwitkiem, po czym dyrektor Nawrocki nałożył na najbliższych współpracowników zakaz udzielania jakichkolwiek informacji. Aby pozwolić sobie na osobistą uwagę, można zaryzykować pogląd, że jeśli kierownictwo firmy było tak „skuteczne” w działaniach marketingowych jak w swoich kontaktach z prasą, to trudno się dziwić, że działalność ekonomiczna „konserw” zakończyła się wielką plają. Jeszcze dziwniejsze wydają się być zachowania szefostwa bran-

żowych związków zawodowych, dodajmy jedynych jakich nikt ślady zdołaliśmy odnaleźć w „umierającej” firmie. Szefowa tychże związków również przystawiając mówiąc „nabrała wody w usta”, nie odpowiadając nawet na pytanie reportera, co dalej ze 180-osobową załogą Zakładów. W biurach ZPOW słychać było jedynie szepot „nie kazał nic mówić”. Po odesłaniu nas do organu założycielskiego firmy, czyli do wojewody wielkopolskiego w Poznaniu, zastaliśmy tam sytuację „organizowania się”. Na szczęście pracownica Urzędu Wojewódzkiego kompetentnie podała nam nazwisko dotychczasowego pełnomocnika ZPOW Grażyny Gajdeckiej. Samo wręcz nasuwa się tym miejscu pytanie - czy dyrektor Nawrocki nie wiedział, kto jest pełnomocnikiem właściciela jego firmy (co świadczyłoby o jego niekompetencji), czy też złośliwie uchylał się od informowania opinii publicznej o sytuacji przedsiębiorstwa, co z kolei mówiłoby o całkowitym niezrozumieniu relacji między prasą a gospodarką. Pozostaje mieć jedynie nadzieję, że obywatele Turku doczekają się jednak wypowiedzi kierownictwa nieszczęsnego przedsiębiorstwa i poznamy kulisy tego tragicznego dla miasta wydarzenia.

Natomiast wracając do uzasadnienia decyzji z 18 stycznia, pragnęlibyśmy przedstawić sądową ocenę (z braku innej) kondycji ekonomicznej turkowskiej firmy. Na wstępie czytelnikom należy przypomnieć, że kłopoty ZPOW datują się jeszcze z roku 1994. Ale wówczas firmie udało się zawrzeć ugodę z wierzycielami w ramach bankowego postępowania układowego. Jednak dłużnik, czyli ZPOW nie wywiązał się z tej ugody, bowiem nie uiścił ostatniej raty w wysokości 240 tys. złotych płatnej w listopadzie ubiegłego roku. Narastanie problemów z kontrahentami na Wschodzie i trudności ze sprzedażą własnych produktów na rynku krajowym doprowadziło od kwietnia ubiegłego roku do powstania zaległości płat-

niczych, w których suma wraz z odsetkami wyniosła na dzień 22 października 1998 r. — jeden milion trzysta pięćdziesiąt złotych. Nie jest to jednak cały dług gdyż kwota 670 tys. złotych również powiększa deficyt przedsiębiorstwa, chociaż nie była objęta postępowaniem układowym. Definitywnie zaprzestali obsługiwać zadłużenie już na przełomie listopada i grudnia ubiegłego roku. Również wtedy zaprzestali produkować i życie firmy sprowadza się jedynie do wyprzedaży produktów gotowych. Tylko w roku poprzednim utrzymanie nieproduktywnego zakładu w Pomarzanach Fabrycznych kosztowało firmę 100 tys. złotych. Również ten fakt został odnotowany przez sąd (wbrew intencji dyrekcji) po stronie błędów w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Tak samo zresztą jak i zorientowanie produkcji aż do wysokości 60 proc. na nie-

obliczalne i ryzykowne, jak się okazało, rynki wschodnie, na które sprzedaż ustala całkowicie po 17 sierpnia ubiegłego roku.

Sądu nie przekonał również projekt uzdrowienia przedsiębiorstwa przez ewentualną sprzedaż w całości spółce z o.o. „Ital-Tur”. Zwrócono bowiem uwagę iż ten podmiot gospodarczy uzyskał osobowość prawną dopiero 22 grudnia i dysponował kapitałem zakładowym w kwocie 10 000 tys. złotych! Dodajmy od siebie, że panowie Stanisław Tomaszak, Gaetano Blasco — udziałowcy spółki, zrobili niewiele, aby zwiększyć swoją wiarygodność jako potencjalni inwestorzy. Można obawiać się, że na niekorzyść turkowskiej firmy działa również fakt wycofania się 16 października ubiegłego roku z procesu prywatyzacji ewentualnego inwestora strategicznego, jakim wydawał się być IMMOS, Wawel z Krakowa. Ponadto rozmowy z tym partnerem trwały od czerwca i były bardzo zaawansowane.

Podsumowując to wszystko, mieszkańców Turku — a w szczególności pracowników ZPOW przeraża złowrogo brzmiące słowo UPADŁOŚĆ. Wprawdzie, jak słyszemy pełnomocnik organu założycielskiego będzie składał do Sądu zażalenie, co przysługuje mu zgodnie z prawem, ale ważniejsze jest — czy są jakieś poważne koncepcje na uratowanie chociaż części tak potrzebnych miastu miejsc pracy w przemyśle rolno-spożywczym. Dotychczasowe propozycje i postawy zainteresowanych stron w tej materii nie napawają nazbyt wielkim optymizmem. Bardzo chciałbym mylić się w tej ocenie sytuacji i ludzi!

Andrzej Jarek



Działalność Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego sprowadza się tylko do wyprzedaży gotowych produktów

## II spotkanie psychiatryczne w Turku

# Psychiatria w powiatowym mieście

Gdy przed niespełna trzema laty, lekarz psychiatra Jerzy Olas zorganizował w Turku pierwszą konferencję poświęconą problematyce psychiatrycznej, nie spodziewał się szerokiego rezonansu w lokalnej opinii publicznej. I rzeczywiście przeszła ona niemal bez echa. Znacznie ambitniejsze cele postawił szef Poradni Psychiatryczno-Odwykowej w Turku, przystępując do zorganizowania drugiej konferencji. Współorganizatorami tego przedsięwzięcia są Poradnia Zdrowia Psychicznego, Środowiskowy Dom Samopomocy oraz farmaceutyczny potentat - firma „Janssen-Cilag”. Zaplanowane na 17 lutego spotkanie odbędzie się pod hasłem „Schizofrenia w psychiatrii środowiskowej”.

Doktor Olas chciał by dzięki temu przedsięwzięciu osiągnąć dwa odmiennie, pod względem treściowym cele. Pierwszym z nich jest przybliżenie szeroko pojmowanej problematyki psychiatrycznej pielęgniarkom z opie-

ki społecznej. W szczególności chodzi o ukazanie bardzo pozytywnej roli jaką odgrywają tak zwane pielęgniarki środowiskowe w stosunku do pacjentów z objawami zaburzeń psychicznych. Mówiąc po prostu, spełniają one rolę dobroczynnego ogniwa łączącego pacjenta z jego otoczeniem. Dodajmy, że otoczenie to bardzo często od takiego chorego najchętniej odsuwa się, spychając go jeszcze bardziej w stany depresyjne.

Celem drugim konferencji, można by powiedzieć „marketingowym”, jest zwrócenie uwagi społeczności lokalnej oraz powiatowych i miejskich decydentów na problematykę związaną z obecnością na ich terenie patologii życia psychicznego. Ten zamiar Jerzy Olas planuje osiągnąć w drugiej, już nie merytorycznej części obrad, która ma odbyć się w scenerii swoistego „okrągłego stołu”. Na tym spotkaniu przedstawiona zostanie, wraz z szeroką motywacją, potrzeba powo-

łania dziennego Ośrodka dla chorych psychicznie. Uzasadnieniem dla stworzenia takiej placówki w naszym powiecie jest argument o charakterze nie tyle humanitarnym co ekonomicznym. Mianowicie — dobowy koszt pobytu pacjenta z zaburzeniami psychicznymi przekracza kwotę 100 złotych natomiast pobyt w oddziale dziennym, według aktualnych kalkulacji zamyka się skromną sumą 15 złotych. Organizator spotkania liczy, że tymi argumentami zdoła przekonać decydentów, co pozwoliłoby wreszcie na materializację idei, o której mówi się w Turku co najmniej od roku 1996. A może w końcu — lecz nie na końcu uznane zostaną profesjonalne argumenty koncernu „Janssen-Cilag”, którego leki laboratoryjne nie muszą być stosowane w warunkach pełnej hospitalizacji. Od siebie jesteśmy przekonani, że argumenty doktora Olasa zostaną potraktowane poważnie.

A.J.

## Studniówka i indeks na koncie

Absolwenci jedyne w powiecie turkowskim liceum, prawie do białego rana bawili się 23 stycznia w wynajętej sali w Szkole Podstawowej nr 5.

W tym roku Liceum Ogólnokształcące w Turku ukończy 302 uczniów. Jak się dowiedzieliśmy — każdy spośród nich przystąpi do matury. Niewykluczone, że kilkoro, zanim zasiądzie w egzaminacyjnej ławce, będzie już miało na swym koncie... indeks na wyższą uczelnię. — W tej chwili trwają olimpiady okręgowe z języka polskiego, niemieckiego i fizyki — powiedział dyrektor. — Bierze w nich udział siedemnaścioro naszych licealistów. Jesteśmy pewni, że kilku dostanie się do finału.

Wszyscy turkowscy maturzyści będą zdawać pisemnie język polski, z przedmiotu dodatkowego najwięcej osób wybrało matematykę i historię.

Dla licealistów swą salą na czas studniówki udostępniła Szkoła Podstawowa nr 5. Budynek liceum jest zbyt mały. Trudno byłoby dobrze się bawić w ciasnych salkach i równie ciasnych korytarzach.

ach

# Stara będzie jak nowa

—W 1992 roku Rada Ministrów zaopiniowała normy oczyszczania ścieków. W związku z tym konieczna stała się przebudowa naszej oczyszczalni, gdyż kiedy 1 stycznia 2000 roku wejdą w życie nowe przepisy, nie będziemy w stanie osiągnąć wyższych norm w zakresie oczyszczania z azotu i fosforu. Gdyby do tego czasu oczyszczalnia ścieków nie została zmodernizowana, wtedy miasto płaciłoby wysokie kary za zanieczyszczenie środowiska — tłumaczy Henryk Drobenko, kierownik

oczyszczalni w kryzysowych sytuacjach, na przykład, kiedy mocno zanieczyszczone ścieki techniczne przyplłyną z „Mirandy”, przebudowa rurociągów technologicznych, zakup i montaż nowoczesnej sterowni oraz wiele innych, drobniejszych prac. To wszystko unowocześniło pracę oczyszczalni, ale bezpośrednio nie przyczyniło się do lepszego oczyszczania azotu i fosforu.

W ostatnich miesiącach ubiegłego ro-



Henryk Drobenko wyjaśnia, co się zmieni w oczyszczalni

ku władze miasta ogłosiły przetarg na modernizację oczyszczalni ścieków, który wygrała znana w całym kraju firma Hydro-Lemna z Kielc. — Aby oczyszczone ścieki spełniały podwyższone normy, zmieniony zostanie system napowietrzania ścieków na drobnojęczerkowy. Ponadto zbudowane będą dwie komory defosfatacji (o pojemności 700 metrów sześciennych każda), a komory osadu czynnego przerobione zostaną na komorę nityfikacji i denityfikacji — mówi kierownik Henryk Drobenko.

Prace rozpoczęły się w grudniu ubiegłego roku i mają się zakończyć pod koniec tego roku. Trochę dłużej przebudowywana będzie przepompownia, bo około półtora roku. Modernizacja ma kosztować 7.500.000 złotych. W trakcie prac oczyszczalnia będzie działała tak jak dotychczas, bez przerywania pracy.

MT

Od 1993 roku wstępne prace modernizacyjne w oczyszczalni prowadzone były na koszt Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Około 2.000.000 złotych kosztował remont budynku komory krat i zamontowanie nowej, szwedzkiej kraty schodkowej ze stali nierdzewnej, prasy hydraulicznej, budowa stacji flokulanta (ze środka chem-

nik oczyszczalni ścieków w Turku. Pierwsza oczyszczalnia mechaniczna w Turku wybudowana została już w 1970 roku. Dziesięć lat później rozbudowano ją o część biologiczną. Przez kolejne lata, do roku 1992 czystość oczyszczanych tu ścieków przewyższała ustalone normy. Kiedy jednak w ramach dążenia ku Europie, normy zostały podniesione (teraz są wyższe od norm obowiązujących w krajach zachodnio-europejskich), turkowska oczyszczalnia, tak jak setki innych w Polsce, po roku 2000 nie przynosiłaby tak zwanego efektu ekologicznego.



Rodzina Lipertów z Władysławowa udowodniła, że jest najbardziej umykalną rodziną, wygrywając II Przegląd Twórczości Bożonarodzeniowej w Koninie. Przepomnijmy, że Lipertowie są pierwszymi repatriantami w powiecie tureckim, przybyłymi przed 2 laty z Ukrainy.

## Przemoc w rodzinie

Bycie świadkiem, bądź ofiarą przemocy to bardzo znaczące doświadczenie. Szczególne piętno przemoc wyciska w psychice dziecka, wpływając niekorzystnie na proces jego rozwoju.

# Nie uczmy dzieci agresji

Niezależnie od rodzaju doświadczonej przemocy jej skutki wobec dzieci są bardzo poważne. Nawet jeśli bezpośrednim celem agresji jest wyłącznie matka, a dzieci pełnią rolę świadków bicia — one też cierpią. Wagę tego doświadczenia podkreśla fakt, iż jego sprawcami są najczęściej rodzice, osoby które winny zapewnić dziecku poczucie bezpieczeństwa i podpory we wszystkich jego trudnych chwilach, a dom winien być miejscem pełnym ciepła i miłości.

Skutki przemocy wobec dzieci są bardzo poważne. Pierwszą reakcją dziecka krzywdzonego jest poczucie odrzucenia. Dzieci żyjące w domach pełnych przemocy cierpią z powodu strachu i poczucia winy. Bardzo często czują się odpowiedzialne za przemoc i obwiniają siebie, iż nie potrafią obronić przed nią matki czy rodzeństwa. Przemoc powoduje długotrwałe, nawet trwające całe życie, zaburzenia emocjonalne. Ofiary przemocy w dzieciństwie tracą, często na całe życie zdolność kochania innych ludzi i ufania im.

Dzieci bite charakteryzują się szczególnym zachowaniem. Mogą przejawiać nadmiernie agresywne zachowania, wrogość do otoczenia, nieumiejętność nawiązywania kontaktów z innymi, trudności w utrzymaniu przyjaźni, bywają okrutne. Jedno z nich może podpalać wycieraczkę. Drugie będzie dusić w dłoni małe zwierzątko. Jeszcze inne umocuje sznur nisko nad drogą, po której przechodzi niewidomy człowiek (przeżywa radość, gdy człowiek ten pada).

Przemoc stosowana wobec dziecka prowadzi również do jego nieśmiałości, bierności, wycofywania się, nieufności, wzmoczonego lęku, niezdolności do rozluźnienia, braku poczucia humoru. Dziecko bywa posłuszne i pokorne, bierno i zależne, tłumi swoje emocje. Takie dzieci są najczęściej

leczone z rozpoznaniem nerwicy, bądź zaburzeń psychosomatycznych.

Dzieci maltretowane charakteryzuje niska samoocena. Naturalnym odruchem człowieka w sytuacji zagrożenia jest strach. U bitych dzieci osiąga on siłę najwyższą, a że uciezka od strachu nie zawsze jest możliwa, po pewnym czasie pojawia się zobojętnienie na karę. Zachowanie dzieci poddanych takiemu doświadczeniu określa się jako pseudodorosłe.

Sen dzieci krzywdzonych jest niespokojny, przerywany, płytki, czasami przypomina raczej drzemkę.

Cała sytuacja rodzinna odbija się również na funkcjonowaniu dziecka w szkole. Ma ono kłopoty w nauce, nie ma przyjaciół wśród rówieśników.

Dziecko w wyniku agresji rodziców staje się być może bardziej posłuszne, ale jednocześnie zyskuje klarowną wiedzę o tym, jak wymuszać owo posłuszeństwo. Jako dorosła osoba będzie dopuszczać zachowania agresywne jako najlepszy sposób rozwiązywania problemów i konfliktów. Dziecko wychowane w środowisku pełnym przemocy uczy się, że życie w atmosferze strachu i poniżania jest normalne, a ukochana osoba może zadawać ból. Chłopcy, którzy byli świadkami bicia matki przez ojca, o wiele częściej biją później swoje żony. Córki bitych matek jako dorosłe kobiety częściej stają się ofiarami przemocy ze strony swoich partnerów.

Wiele badań dowodzi również wzrost przestępczości wśród osób obserwujących przemoc i doświadczających przemocy w okresie dzieciństwa. Tak więc przemoc doświadczana w dzieciństwie, oddziałuje na człowieka w życiu dorosłym. Tych doświadczeń nie da się zapomnieć, wymazać bez śladu z pamięci.

Aleksandra Milczarek

# Pogotowie bez lekarza

Ponad 60-letni H.R., mieszkaniec Turku, chorował od kilku lat. Po przebytym wylewie był przykuty do łóżka. Cierpiał na niewydolność krążenia. Tragicznego dnia jego stan nagle się pogorszył. Miał trudności z oddychaniem. Rodzina natychmiast zawiadomiła pogotowie. Niestety, dyspozytorka, która przyjechała wezwanie, poinformowała, że w stacji nie ma żadnego lekarza. Jedyne obecne na dyżurze wyjechał dwadzieścia minut wcześniej do umierającego pacjenta w Milejowie. W tej sytuacji nie pozostało nic innego jak przywieźć chorego do szpitala. Kierownik pogotowia ratunkowego wysłał karetkę tylko do sanitariuszem. Niestety, kiedy samochód wrócił, przyjmujący na izbie przyjęć lekarz stwierdził zgon przywiezionego mężczyzny.

— Uważam, że decyzja kierownika pogotowia była niewłaściwa — powiedział Wacław Bednarek, dyrektor tureckiego szpitala. — Karetka nie powinna wyjeżdżać bez lekarza. Jeśli z jakiegoś powodu nie było go na miejscu, kierownik powinien sam wsiąść do samochodu. Myślę jednak, że do sytuacji tej nigdy by nie doszło, gdyby nie problemy, z jakimi

się borykamy w związku z reformą. Do południa w naszym pogotowiu pracuje tylko jeden lekarz, dopiero po 15.00 jest ich trzech.

Dyrektor podjął decyzję o ukaraniu kierownika pogotowia. — Poniósł on konsekwencje przewidziane w kodeksie pracy — zapewnił dyrektor Bednarek. — Przez trzy miesiące nie będzie miał m. in. wypłacanej premii.

Mimo przekonania o błędzie, do końca nie wiadomo, czy gdyby w karetce znajdował się lekarz, mężczyzna by żył. — To trudno powiedzieć — twierdzi dyrektor szpitala, Wacław Bednarek. — Zgon nastąpił prawdopodobnie jeszcze przed przyjazdem karetki.

Aby nigdy więcej nie doszło do podobnej sytuacji, dyrektor wydał zarządzenie, według którego w przypadku braku lekarza miejsce w karetce zajmie albo kierownik pogotowia, albo lekarz oddelegowany przez ordynatorów oddziałów szpitalnych.

Rodzina zmarłego H.R. odmawia jakiegokolwiek informacji na temat zdarzenia. Twierdzi, że nie chce do niego wracać. — Pragniemy już o wszystkim zapomnieć — mówią jego najbliżsi.

## Sprzyjają sportowi

Okres ferii zimowych z pewnością sprzyja rozwojowi sportu. Z tego też powodu w okresie tym organizowanych jest wiele imprez sportowych dla młodzieży. Jedną z nich będzie przygotowywany wspólnie z redakcją „Echa Turku” I TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO O PUCHAR PREZESA PPHU „UNIKAT”, który odbędzie się w dniach 30-31 stycznia w sali przy krytej pływalni w Turku. Chętnych prosimy o zapisanie się w dniu 30 stycznia w godz. 10.00- 10.30. Spośród zapisanych odbędzie się losowanie par, które od godz. 11.00 rozpoczną turniej. Dla uczestników przewidziano atrakcyjne nagrody a dla wszystkich degustację wody i napojów UNIKAT.

**ZAPRASZAMY !!!**

## Chaotyczny turniej w Kleczewie

Sekcja szachowa Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kleczewie zorganizowała IV otwarte mistrzostwa miasta Kleczewa o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kleczewie.

Turniej został przeprowadzony w siedzibie M-GOK (Dom Kultury, ul. Konińska 2) w dniu 17 stycznia 1999 roku. Z zaproszenia organizatorów skorzystała rekordowa liczba 92 zawodników, reprezentujących powiaty: gnieźnieński, kolski, koniński (grodzki i ziemski), słupecki i turecki. Trzeba jednak zauważyć, iż tak liczna obsada przerosła zdolności organizacyjne kleczewian. Mając takie atuty jak: doskonałe warunki lokalowe do przeprowadzenia takich turniejów oraz hojność sponsorów, którzy zapewnili kilkadziesiąt nagród, przesympatyczni organizatorzy pogubili się tak na początku (blisko 2-godzinne opóźnienie rozpoczęcia gry), jak i na końcu turnieju (prawie 1,5-godzinna przerwa między zakończeniem ostatniej rundy a rozpoczęciem wręczenia nagród). Należy jedynie życzyć kolegom z Kleczewa, aby wyciągnęli wnioski na przyszłość i nie musieli w następnym roku ratować turnieju (część zawodników rozważa możliwość wycofania się, nie

bacząc na wpisowe, które by przepa- dło!!!), jedynie swoim optymizmem i sympatycznym uśmiechem.

Turniej został przeprowadzony systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund z tempem po 10 minut zawodnika. Tempo zostało skrócone w stosunku do podanego w komunikacie (zamieszkaniu na początku turnieju!). W zawodach wzięła udział 7-osobowa ekipa naszego powiatu.

**A oto kolejność:**

1. Szadkowski Kamil „Górnik” Konin 8,0 pkt.
2. Walaszczyk Witold „Górnik” Konin 8,0
3. Kujawski Jan „Chrobry” Gniezno 7,5
4. Papka Sebastian „Górnik” Konin 7,0
5. Wiśniewski Emil „Chrobry” Gniezno 7,0
6. Janczak Dawid „Polanin” Strzałkowo 6,5
7. Kujawski Kazimierz „Chrobry” Gniezno 6,5
8. Sobczak Mirosław „Chrobry” Gniezno 6,5
9. Młynarczyk Dariusz „Tęcza” Turek 6,5
10. Świątnicki Andrzej „Górnik” Konin 6,0
15. Olenderek Bolesław Malanów 6,0
23. Urbańczyk Tadeusz „Tęcza” Turek 5,5
25. Olenderek Jan Malanów 5,5
33. Walaszczyk Maciej „Tęcza” Turek 5,0
68. Olenderek Emilia Malanów 3,5

**Odnawianie odzieży skórzanej, czyszczenie futer i farbowanie kozuchów.**

Wyrób pieczętek  
w godz. 10.30-15.30  
(oprócz sobót)

TUREK, ul. Milewskiego 10  
(GS „Sch”)

Hufiec ZHP im. Marii Konopnickiej w Uniejowie był organizatorem Turnieju Tenisa Stołowego o Mistrzostwo Hufca. Zawody zostały przeprowadzone w Szkole Podstawowej w Wieleninie 9 stycznia br.

## Harcerze grali

W eliminacjach wzięło udział 61 uczniów i harcerzy w trzech kategoriach wiekowych.

**Zuchy**

Dziewczęta — Ewelina Prus z Piekar  
Chłopcy — Tomasz Wilczyński z Wila-  
mowa

**Harcerze 86 / 87**

Dziewczęta — Paulina Dopierańska  
z Wielenina

Chłopcy — Roman Unton z Piekar

**Harcerze 84 / 85**

Dziewczęta — Justyna Bocian z Unie-  
jowa

Chłopcy — Łukasz Józefiak z Piekar

Sprawne przeprowadzenie zawodów było możliwe przede wszystkim dzięki zaangażowaniu komendantki szcze-  
pu ZHP w Wieleninie Barbarze Zwoliń-  
skiej, która przygotowała imprezę jak ró-  
wnież dyrektorowi szkoły goszczącej ha-  
rcerzy — Józefowi Kaczmankowi. Słowa  
uznania należą się również Annie Zawa-  
dzkiej za przygotowane dla wszystkich  
zawodników posiłki.

Na kolejną imprezę harcerze hufca  
uniejuńskiego wyjadą już 1 lutego, rów-  
nież do Wielenina. Tym razem będzie to  
biwak szkolny. h.

Indywidualne Mistrzostwa Miasta Turku w szachach na rok 1999

## Sensacja I rundy

Witold Walaszczyk „murowany” faworyt do zdobycia pucharu ufundowanego przez burmistrza Turku, przegrał w I rundzie z Wojciechem Kubiakiem.

Czy to było zlekceważenie rywala? Chwilowa niedyspozycja? Okaże się w następnych rundach. Niewątpliwie Wojciech Kubiak, szachista z III kategorią, już raz stał się bohaterem mistrzostw. Niewielu jest bowiem zawodników w naszym powiecie, którzy przy normalnym, turniejowym tempie mogą myśleć o wygranej z Walaszczykiem. Ten sensacyjny wynik wpłynie na atrakcyjność całego turnieju.

**Wyniki**

Walaszczyk Witold — Kubiak Wojciech	0 : 1
Młynarczyk Robert — Młynarczyk Robert	0 : 1
Wiesiołek Krzysztof — Olenderek Bolesław	1 : 0
Sieradzian Jan — Olenderek Jan	0 : 1
Urbańczyk Tadeusz — Szwarczyński Krzysztof	1 : 0
Walaszczyk Artur — Walaszczyk Wojciech	0 : 1
Walaszczyk Maciej — Olenderek Emilia	1 : 0
Olenderek Malwina — Witczak Zbigniew	0 : 1
Wszołek Masandro pauzował	art



## Łukasz Berliński mistrzem Polski

**dokończenie ze str. 1**

By rozwijać swoje umiejętności sportowe i trenować pod okiem doświadczonych trenerów, zmienił szkołę w Koninie na inną w Zduńskiej Woli. Obecnie jego trenerem jest Stanisław Janowski, który szkolił między innymi Jacka Wszolę. Łukasz nadal reprezentuje LKS „Maraton” Turek. Ma na swoim koncie 12 medali, w tym trzy złote, a sześć z nich zdobył na Mistrzostwach Polski. Do sierpnia planuje skoczyć wzwyż 2,16 metra, co pozwoliłoby mu zakwalifikować się do udziału w Mistrzostwach Europy. Prosto ze Spawy Łukasz wyjechał na zgrupowanie kadry narodowej juniorów do Zakopanego.

Oprócz Łukasza w mistrzostwach brało udział czterech juniorów młodszych reprezentujących „Maraton” Turek. Karolina Kruk zajęła czwarte miejsce w pchnięciu kulą z wynikiem 11,42 m. Zdaniem trenera Mirosława Panfila, miała szansę zająć miejsce na podium. Bardzo dobrze spisał się również Mariusz Kubasowski zajmując piąte miejsce w biegu na 60 m ppł z czasem 8,67 s. W biegu na 300 metrów startowali Tomasz Glapa i Jarosław Glinkowski. Pierwszy z nich zajął jedenaste miejsce (38,35 s), a drugi dwunaste (38,40 s).

Magdalena Szudzik, (art)  
31 stycznia 1999 r.

**KOŁO**

**WYPOSAŻENIE SKLEPÓW**

ul. 3 Maja 106  
tel/fax 272-37-68

SKLEP CZYNNY 10.00-18.00  
Soboty - po uzgodnieniu

**Auto serwis**

- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA
- ELEKTRONICZNYCH SYSTEMÓW POJAZDÓW.
- NAPRAWY BIEŻĄCE.
- OLEJE, FILTRY + WYMIANA GRATIS

TUREK, UL. ZDROJKI PRAWY 75

# Ferie na sportowo, kulturalnie, bezpiecznie i zdrowo

Pod takim hasłem szkoły podstawowe, kluby sportowe, organizacje społeczne oraz instytucje podległe Urzędowi Miasta, przygotowały dziesiątki imprez dla dzieci spędzających ferie zimowe w Turku.

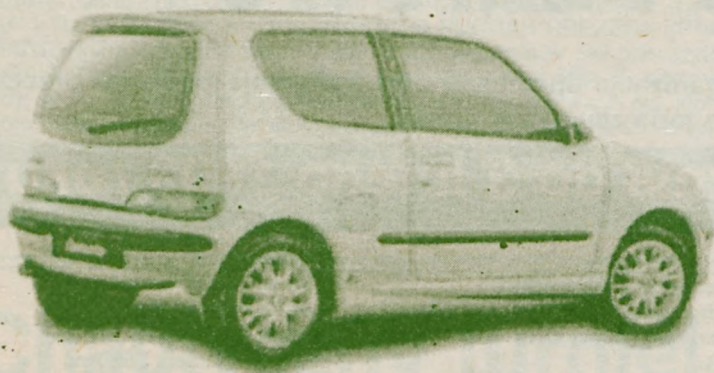
## Kalendarz imprez od 28 stycznia do 3 lutego 1999 roku

Dzień	Miejsce	Godzina	Impreza	Organizator
28.01 czwartek	Szkoła Podstawowa nr 4	9.00	Turniej minipiłki nożnej chłopców z klas czwartych	Szkoła Podstawowa nr 4
	Szkoła Podstawowa nr 5	9.00	Turniej klas piątych w „dwa ognie”	Szkoła Podstawowa nr 5
	Lokalny Klub Sportowy	9.00	Turniej halowy piłki nożnej szkół podstawowych	Szkoła Podstawowa nr 3
	Szkoła Podstawowa nr 1	9.30	Zgadywanka, quiz literacki	Miejska Biblioteka Publiczna
	Szkoła Podstawowa nr 2	10.00	Konkurs plastyczny, quiz o książce, zagadki	Miejska Biblioteka Publiczna
	Kryta pływalnia - sala	10.00	Turniej tenisa stołowego szkół podstawowych	Ośrodek Sportu i Rekreacji
	Miejski Dom Kultury	11.00	„Papierowy świat” zabawy plastyczno-teatralne	Miejski Dom Kultury
	Szkoła Podstawowa nr 5	11.00	Turniej piłki koszykowej dziewcząt z klas siódmych	Szkoła Podstawowa nr 5
	Szkoła Podstawowa nr 5	11.00	Turniej tenisa stołowego chłopców z klas piątych	Szkoła Podstawowa nr 5
	Szkoła Podstawowa nr 4	19.30	Akademia karate kyokushin dla młodzieży	Klub Sportów i Sztuk Walk
29.01 piątek	Szkoła Podstawowa nr 4	9.00	Turniej piłki koszykowej dziewcząt i chłopców z klas VI	Szkoła Podstawowa nr 4
	Szkoła Podstawowa nr 5	9.00	Turniej minipiłki siatkowej dziewcząt z klas V	Szkoła Podstawowa nr 5
	Szkoła Podstawowa w Przykonie	9.00	Turniej halowy piłki nożnej szkół podstawowych	Lokalny Klub Młodzieżowy
	Kryta pływalnia - sala	10.00	1001 gra	Ośrodek Sportu i Rekreacji
	LOK ul. Sportowa	10.00	Zawody strzeleckie z broni pneumatycznej dla młodzieży ze szkół podstawowych	Liga Obrony Kraju
	Szkoła Podstawowa nr 2	10.00	Zajęcia sportowe	Szkoła Podstawowa nr 2
	Szkoła Podstawowa nr 5	11.00	Turniej w „dwa ognie” dla uczniów klas IV	Szkoła Podstawowa nr 5
	Miejski Dom Kultury	11.00	Kalambury dla dzieci	Miejski Dom Kultury
	Szkoła Podstawowa nr 3	14.30	Akademia karate dla dzieci	Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
	Szkoła Podstawowa nr 2	17.30	Karate dla dzieci	Szkoła Podstawowa nr 2
	Szkoła Podstawowa nr 1	17.00	Akademia karate kyokushin dla dzieci	Klub Sportów i Sztuk Walk
	Szkoła Podstawowa nr 5	18.30	Karate dla młodzieży	Klub Sportów i Sztuk Walk
	Szkoła Podstawowa nr 2	18.30	II Halowy Turniej Piłki Nożnej Trampkarzy	Turkowski Klub Oyama Karate
30 sobota	Szkoła Podstawowa nr 5	9.30	Turniej tenisa stołowego o puchar prezesa UNIKATU	Miejski Klub Sportowy „Tur” Turek
	Kryta pływalnia - sala	10.00	„Dajmy dzieciom uśmiech” - koncert rozrywkowy z udziałem Haliny Benedyk	Ośrodek Sportu i Rekreacji
	Miejski Dom Kultury	17.00		Miejski Dom Kultury
1 luty poniedziałek	Szkoła Podstawowa nr 3	9.00	Młodzieżowy konkurs filatelistyczny „Ochrona środowiska” dla klas III - VIII	Szkoła Podstawowa nr 3
	Szkoła Podstawowa nr 3	10.00	Turniej tenisa stołowego klas V - VIII	Szkoła Podstawowa nr 3
	Szkoła Podstawowa nr 2	10.00	Konkurs plastyczny „Zimowy krajobraz”	Szkoła Podstawowa nr 2
	Stadion 1000-lecia	10.00	Gry i zabawy na śniegu	Ośrodek Sportu i Rekreacji
	Szkoła Podstawowa nr 5	10.30	Turniej piłki nożnej chłopców klas VII	Szkoła Podstawowa nr 5
	Miejski Dom Kultury	11.00	„Na szkle malowane” - zabawy plastyczne	Miejski Dom Kultury
	Szkoła Podstawowa nr 3	14.00	Akademia karate dla dzieci,	Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
	Klub „Tęcza”	16.00	„Bajki i baśnie” - filmy rysunkowe	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza”
	Szkoła Podstawowa nr 5	18.30	Gry i zabawy dla dzieci	Turkowski Klub Oyama Karate
	Szkoła Podstawowa nr 1	19.00	Akademia karate kyokushin dla dzieci	Klub Sportów i Sztuk Walk
Szkoła Podstawowa nr 4	19.30	Akademia karate kyokushin dla młodzieży	Klub Sportów i Sztuk Walk	
2 luty wtorek	Szkoła Podstawowa nr 3	9.00	Halowy otwarty turniej piłki nożnej chłopców z V i VI klas szkół podstawowych	Miejski Klub Sportowy „Tur” Turek
	Szkoła Podstawowa nr 4	9.00	Turniej piłki koszykowej dziewcząt i chłopców z klas VI	Szkoła Podstawowa nr 4
	Szkoła Podstawowa nr 4	9.30	Konkursy rysunkowe, zgadywanka, quiz literacki	Miejska Biblioteka Publiczna
	Kryta pływalnia - sala	10.00	Turniej tenisa stołowego szkół podstawowych	Ośrodek Sportu i Rekreacji
	Szkoła Podstawowa nr 5	10.30	Turniej piłki nożnej chłopców z klas VII	Szkoła Podstawowa nr 5
	Miejski Dom Kultury	11.00	Kalambury dla dzieci	Miejski Dom Kultury
	Miejski Dom Kultury	11.00	Konkurs filatelistyczny dla młodzieży pod hasłem „Ochrona środowiska” i loteria znaczków	Miejski Dom Kultury
	Szkoła Podstawowa nr 5	16.00	Zajęcia rekreacyjne	Szkoła Podstawowa nr 5
	Lodowisko OSiR	16.00	Wielobój rekreacyjny sportów zimowych na łyżwach	Ognisko TKKF „Tęcza”
	Klub „Tęcza”	17.00	„Wygraj z mistrzem” - symultana szachowa dla młodzieży	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza”
Szkoła Podstawowa nr 2	17.30	Gry i zabawy dla dzieci	Turkowski Klub Oyama Karate	
Szkoła Podstawowa nr 5	18.30	Akademia karate kyokushin dla dzieci	Szkoła Podstawowa nr 5	
3 luty środa	Szkoła Podstawowa nr 4	9.00	„Dwa ognie” dla dziewcząt i chłopców z klas V	Szkoła Podstawowa nr 4
	Szkoła Podstawowa nr 3	9.00	Mistrzostwa miasta w minipiłce siatkowej dziewcząt klas V	Uczniowski Klub Sportowy „Trójka”
	Szkoła Podstawowa nr 5	9.00	Turniej piłki nożnej	Szkoła Podstawowa nr 5
	Kryta pływalnia - sala	10.00	Gry i zabawy ruchowe	Ośrodek Sportu i Rekreacji
	Szkoła Podstawowa nr 5	10.00	Quizy literackie i konkursy rysunkowe	Miejska Biblioteka Publiczna
	LOK ul. Sportowa	10.00	Zawody strzeleckie z broni pneumatycznej dla młodzieży ze szkół podstawowych	Liga Obrony Kraju
	Szkoła Podstawowa nr 2	11.00	Mistrzostwa szkoły w piłce siatkowej chłopców z klas VII - VIII	Szkoła Podstawowa nr 2
	Szkoła Podstawowa nr 5	12.00	Turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców z klas I - II	Ognisko TKKF „Tęcza”
	Klub „Tęcza”	16.00	Konkurs plastyczny dla dzieci	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza”
	Miejski Dom Kultury	17.00	„Podróż do Bajkolandii” - koncert rozrywkowy dla dzieci	Miejski Dom Kultury
Szkoła Podstawowa nr 2	17.30	Karate dla młodzieży	Turkowski Klub Oyama Karate	

Jeżeli chwyci mróz, wylane zostanie lodowisko na starym korcie asfaltowym, na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji, przy ulicy Armii Krajowej. Wówczas będzie można z niego korzystać w godzinach od 8.00 do 20.00. Tam też od 8.00 do 18.00 czynne będą: wypożyczalnia łyżew i punkt ich ostrzenia.

Na podstawie informacji uzyskanych z Urzędu Miejskiego w Turku opracował (art)

# KAMPANIA ZŁOMOWANIA



**O szczegóły pytaj w salonie:**

**Turek, ul. Komunalna 4, tel. 289-19-24**



## „LINDA”

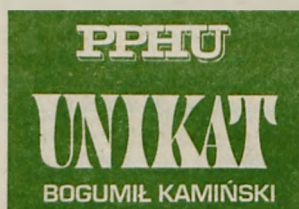
**OKNA I DRZWI, ROLETY, FASADY  
Z PCV I ALUMINIUM, WITRAŻE**

*U NAS „VEKA” ZE SKRZYDŁEM LICOWANYM  
W PŁASZCZYŹNIE OKNA*

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ  
STYCZNIOWY RABAT**

<b>Zakład Produkcyjny:</b> Chrapczew, 62-730 Dobra tel./fax (0-63) 21-41-300 278-30-55 (0-43) 829-48-55	<b>Konin</b> ul. 3 Maja 62A tel./fax (0-63) 244-50-19	<b>Przedstawicielstwo</b> - Turek ul. Gorzelniana 1 (DOM USŁUG) tel./fax (0-63) 214-13-71	<b>Koło</b> ul. Wojciechowskiego 40 tel./fax (0-63) 272-61-06 <b>Przykona</b> tel./fax (0-63) 278-66-12
---	---	---	---

5730/Ceg



**PRODUCENT NATURALNEJ WODY ŹRÓDLANEJ  
ORAZ NAPOI O RÓŻNYCH SMAKACH**

**POJ: 0,33 . 1 . 1,5 . 5 l**

**WSPÓLNIE Z REDAKCJĄ „ECHA TURKU”**

## ZAPRASZA

NA TURNIEJ TENISA STÓŁOWEGO O PUCHAR PREZESA PPHU "UNIKAT"  
KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ 30-31.01. 1999 r. ZAPISY 30.01.1999 r.  
OD GODZ. 10.00 DO 10.30. LOSOWANIE PAR OD GODZ. 10.30.  
ROZPOCZĘCIE TURNIEJU GODZ. 11.00.  
SALA PRZY KRYTEJ PŁYWALNI W TURKU.

**ATRAKCYJNE NAGRODY ORAZ DEGUSTACJA WODY I NAPOI PRODUCENTA  
SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

## Laboratorium Analiz Lekarskich Krystyna Józefowicz

Dom Usług ul. Gorzelniana 1, tel. 278 42 34; tel. dom. 278 32 30

### pobieranie krwi,

od poniedziałku do piątku 7.00-10.00, sobota 8.00-9.00

- \* Hematologii, biochemii
- \* Grupy krwi Rh, przeciwciała
- \* Hormony tarczycy, płciowe
- \* Bakteriologii

Wymazy z nosa, gardła, ucha, ropni, cewki moczowej, pochwy.

Posiew moczu, kału, nasienia, płwociny, antybiogramy

Kał + wymaz na robaki

Kał na lamblie metodą immunoenzymatyczną

### POBIERANIE BADAŃ BAKTERIOLOGICZNYCH

od poniedziałku do piątku 7.00+13.00,

**BADANIA OKRESOWE DLA ZAKŁADÓW PRACY  
MOŻLIWOŚĆ POBIERANIA KRWI NA TERENIE ZAKŁADU  
POBIERANIE KRWI W DOMU PACJENTA**

### DYPLOMOWANY ENERGOTERAPEUTA I MASAŻYSTA

znany w kraju i za granicą

### KRZYSZTOF PAWLAK

Udziela skutecznej pomocy w przypadku  
wielu schorzeń,  
— szybkie rozpoznanie

### KOMPLEKSOWE NASTAWIANIE KREGOSŁUPA, ZIÓŁOLECZNICTWO

26-letnie doświadczenie gwarantuje  
Państwu fachowość,  
dużą skuteczność i zdrowie

Tel. (0-62) 753 52 70 do 17.00; tel. dom. 0 601 57 32 99

ODPROMIENIANIE MIESZKAŃ  
I BUDYNKÓW HODOWLANÝCH  
SZUKANIE WODY, STUDNI — 100%

**SEKSUOLOG** — porady przedma-  
żeńskie, małżeńskie i inne.problemy.

**BÓLE GŁOWY**, szumy, piski  
w uszach, oczyszczanie kanałów słu-  
chowych, poprawa słuchu, kataru usu-  
wamy bezboleśnie metodą świecowa-  
nia.

**UZDROWICIEL** klasy międzyna-  
rodowej, jeden raz w tygodniu przyj-  
muje ze schorzeniami kobiecymi (gu-  
zy, torbiele i inne), prostaty, nerki,  
hemoroidy, nowotwory i inne.

**PSYCHOANALITYK**, hipnolog  
usuwa w hipnozie nałogi — papierosy,  
alkohol, epilepsję, moczenie nocne,  
depresję, otyłość i inne.

**PSYCHOLOG**, psychoterapeuta.  
Trudności z dziećmi, młodzieżą, kłó-  
poty z pamięcią, stany nerwicowe,  
problemy małżeńskie i osobiste.

**KREGOSŁUPY**, skrzywienia  
u dzieci, rwa kulszowa, rehabilitacje  
pourazowe, masaże mięśni, uspra-  
wnianie stawów.

### CENTRUM MEDYCYNY NATURALNEJ

Turek, ul. Kaliska 35  
Tel. 090 - 676-024

po godz. 18.00 (062) 764 92 80

### PUH „TIM”

ul. Łąkowa 18  
62-700 Turek

Tel. 278 33 84, 278 49 44

### UWAGA!!!

Posezonowa wyprzedaż  
opón zimowych

**UPUSTY od 20% do 40%**

**Oferta ważna  
do wyprzedania zapasów**

## ROLNICY!!!



w punktach:

**Kawęczyn, Przykona**

**prowadzi promocyjną  
sprzedaż nawozów**

np.: Saletra, Salmag, Saletrzak od 380,  
Mocznik od 490  
oraz inne poniżej cen fabrycznych  
Tel. 278-65-22, 278-06-14 wew. 147  
(0-601) 93-23-21

**ZAPRASZAMY 7.00-15.00**

## KOMINEX SC SALON

**SPRZEDAŻY KOMINKÓW  
OFERUJE PROMOCJĘ WKŁADU  
KOMINKOWEGO FIRMY  
„CHEMINEES PHILIPPE” PRIMO**

☛ cena z VAT - 1500 zł

☛ 100% żeliwa

☛ moc znamionowa 12 KW

☛ kubatura grzewcza 470 m sześć.

☛ opcje: boczne szyby, grill

☛ 5 lat gwarancji

**62-800 Kallsz, ul. Warszawska 16  
Tel./fax (0-62) 766-40-41**

**Czynne od poniedziałku do piątku  
od 9.00 do 17.00  
w soboty od 9.00 do 14.00**

## W. Papierska M. Piątek

**USŁUGI POGRZEBOWE**



**Dyżur całodobowy:**

tel. (0 63) 278 41 25

(0 601) 87 16 90

**TUREK**

ul. Legionów Polskich 1/45

oraz ul. Poduchowne 16 w godz. 8.00 - 15.00

RSB13/DK

# Krzyżówka nr 4

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 19, czytane kolejno, utworzą hasło. Dla Czytelników, którzy nadesłali pod adresem redakcji: ul. Kaliska 35, 62-700 Turek do 1 lutego poprawne rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody niespodzianki. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 2 wylosował: Maciej Marek, Wicherów, 62-731 Przykona.

7	19	SPOTYCZNY CESARZ RZYMSKI PO ŚWIDĘ	GDY JEST CIEMNO	15	FIKA & PIEKINYM OGOŃEM BYŁE MIASTO WOJEWÓDZKIE	PTAK Z PRZEDU ZURAWI	DOPRYW JENISEJU
EGZOTYCZNY OWOC	LAZIENKOWA	1	GASIENICA DLA MOTYLA	12	SYBERYJSKA RZĘKA	18	
	RÓWNEŻ MISZALNE		15	OWADOZIERNA JASZCZURKA	DUZA JASZCZURKA		
	DRZEWO USZASTE		NP. 2x + 4 = 3x				
KOLOR W KARTACH	MA JE WNOGROMO OBSLUGUJE DANE URZĄDZENIE	DOM PISZCZOL	ZBIÓR Z POLA	WYDOBYWA SIĘ JĄ WĄTRZA ŻELAZA	PARZONA LUB Z EKSPRESU	WOLNY KONIEC BOMBY FEI	SKOS
				MIEDZY DWOJMA PANSTWAMI	DUZE MIASTO NA POLKOWIE DO WARSZAWY	URPIST	NAJMNIEJSZY FORD
CZYM ZA MR. ODU NASTAJĄCE DZIEKIUM SZTUKI MT GR				PRACOWNIK OMIENTARZA	DUZA MIASTO NA POLKOWIE DO WARSZAWY	JEST NAM CZLOWIEK PRZYCZYNIAJĄCY WIEKSTWO DOBRA	OZDOBINY SRODZIEMNOMORSKI KRZEW
				NP. MEZOZOICZNA		NA NIEM OKULARY	NA PUSTYN
				WOKALNO-INSTRUM. DZIEKO SCENICZNE	DROGA Z WYSADZONYMI PO OBU STRONACH DRZEWAMI	ZA GRZECHY	DUZA W POOROZY
				ZEBRANIE SZTUCZKA	AUTORKA „ME DALIONOW” INSTRUMENT STAROGRECKI		
					WIAZ DUSICIEL PRZEWOZCZ IMPULSY NERWOWE		
DOM LISA	MAŁA UR-SZULA	FAPUGA	PODSTAWOWY ŚRODNIK MASCZI KREMOW			WIE DUY ZWOJ	
PIESN ZACOBNA						DOPRYW DOLNEJ ODRY	
DZIEWNE PRZYCHODY ZE SKLEPÓW				KRÓLESTWO PO ROZPADZIE BRZUZI W XV JEDN. OPORU			TRUCHLORO-ETYLEN
NADRZEWNIA MAŁPIATKA							
PROMIOWY CZY BUDYNEK				GDY JEST CIEMNO	KAWON	IZABELA DLA ZNAJOMYCH	
				TERYTORIUM FEDERALNE W BRAZYLII			MA JE JEZORO
					W REKU RZADZACYCH		

## NOWOŚCI VIDEO

**KOD MERKURY**, sensacyjny 1998  
Wyst.: Bruce Willis, Alec Baldwin.

Chłopiec cierpiący na autyzm, ujawnia swoje niezwykle zdolności, rozwiązując łamigłówki. Pewnego dnia przeglądając szaradziarski miesięcznik, błyskawicznie znajduje rozwiązanie zagadki, która jest oficjalnym testem nowego systemu kodującego o kryptonimie „Merkury”. W obawie przed kompromitacją kierujący pracami nad szifrem wydaje na chłopca wyrok śmierci. W zamachu giną rodzice malca, a on sam trafia pod opiekę agenta FBI (Bruce Willis), który ma opinię niezrównoważonego, ponadto stracił zaufanie do swoich przełożonych. To jednak wystarczy, by rzucić wyzwanie mordercom.

**BUNTOWNIK Z WYBORU**, obyczajowy 1997

Młody chłopak „skłócony z życiem” pracuje dorywczo, a wieczorami wchodzi się po barach. Zwrot w jego życiu następuje, gdy nieoczekiwanie odkryte zostają jego niezwykle zdolności matematyczne. Musi zdecydować, czy podjąć rzucone mu przez los wyzwanie, czy też dalej wieść nic nie znaczącą, lecz wygodną egzystencję na pograniczu prawa. W zmaganiach z samym sobą pomaga mu piękna studentka i psycholog, która słynie z niekonwencjonalnych metod działania. Dochodzi do starcia dwóch silnych osobowości, które przynosi zaskakujące efekty...

NA PŁYTACH DVD DOSTĘPNE:  
„KULA” i „ADWOKAT DIABŁA”

## INFORMATOR „ECHA”

### Pogotowia

**Ciepłownicze** — ul. Wyszyńskiego 10, tel. 278 41 78

**Energetyczne** — Górnicza 14, tel. 278 42 20

**Gazowe** — Polna 4, tel. 992

**Policyjne** — ul. Legionów Polskich, tel. 997

**Pogotowie Ratunkowe** — tel. 999

**Straż Pożarna** — tel. 998

**Szpital** — Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Poduchowne 1, tel. 278 45 50

**Punkty Pomocy Wieczorowej**

**Gabinet zalegowy** — codziennie do godz. 20.00, tel. 278 45 50 wew. 265

**Poradnia ogólna** — od poniedziałku do piątku do godz. 18.00, tel. 278 44 40

**Gabinet stomatologiczny** — ul. Armii Krajowej 11, tel. 278 48 51  
**Poradnia Wychowawcza i Zawodowa** — tel. 278 50 06

### Dyżury aptek

os. Wyzwolenia — od 27.01.99 do 29.01.99  
ul. Armii Krajowej — od 30.01.99 do 05.02.99

### Kościoły

**Parafia Rzymskokatolicka Najświętszego Serca Pana Jezusa**  
msze święte: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00

**Parafia Rzymskokatolicka Świętej Barbary**  
msze święte: godz. 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00

**CASPER**  
WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

**DVD VIDEO**

650-lecia 8

pon.-pt. 12.00-20.00  
sobota 12.00-17.00  
niedziela 13.00-18.00

## KINO „TUR”

29.01-1.02 „MULAN” USA. godz. 17.00  
Reż. Barry Cook, Tony Bancroft.

Film animowany, którego akcja toczy się przed wieloma wiekami w Chinach. Wojska Hunów atakują kraj, cesarz ogłasza powszechną mobilizację. Każda rodzina musi wydelegować jednego rekruta. Bohaterka tytułowa ma chorego ojca, postanawia go zastąpić - i przebiera się za mężczyznę ...

29.01-1.02 „SPOSÓB NA BŁADYNKĘ” USA. godz. 19.00  
Reż. Peter Farrelly, Bob Farelly. Wyk. Cameron Diaz, Mat Dillon, Lee Evans i inni.

Komedia. Absolwent szkoły średniej kocha się w koleżance, zostaje zaproszony do jej domu, ale wizytacja kończy się kompromitacją. W kilka lat później chłopak dowiaduje się, że ukochana mieszka na Florydzie. Postanawia odzyskać jej względy...

**INFORMACJA**

**PRODUKCJA  
HANDEL  
USŁUGI  
SŁUŻBA ZDROWIA**

**ZELTA LINIA**  
94-34

